

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-rej w południe.

15
CZŁOBY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty nwidoczona na ostatniej stronie.

ZGON LORDA PEELA, prezesa Komisji Królewskiej dla Palestyny

Londyn, 29. 9. ZAT. W 71-ym roku życia zmarł dziś w Londynie lord Peel, przewodniczący Komisji Królewskiej dla Palestyny, którego nazwisko ściśle związane jest z projektem utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie.

Urodzony 7 stycznia 1867 roku William Robert Peel po ukończeniu uniwersytetu w Oxfordzie poświęcił się adwokatrze, lecz szybko przeszedł do polityki. W latach 1900—1904 lord Peel był członkiem Komisji Królewskiej

dla zbadania sytuacji w porcie londyńskim. W r. 1901 był członkiem Izby Gmin aż do roku 1917, gdy po śmierci swego ojca odziedziczył tytuł para i przeszedł do Izby Lordów. W toku swej kariery politycznej zajmował wysokie stanowiska w rządzie i parlamencie. Przez długi czas był gubernatorem uniwersytetu w Manchester. W roku 1917 był parlamentarnym sekretarzem dla spraw obrony kraju, w r. 1919—1921 podsekretarzem stanu w ministerstwie wojny, zaś następnie ministrem dla spraw sportu, w r. 1922 — 25 ministrem dla spraw Indji. W młodości lord Peel był także czynny jako dziennikarz i w czasie wojny grecko-tureckiej

był korespondentem wojennym „Daily Telegraph”.

Mianowany w połowie lipca 1936 przewodniczącym Komisji Królewskiej dla spraw Palestyny, lord Peel pracował w Komisji w Jerozolimie, a następnie w Londynie, zaś raport Komisji jest związany z jego nazwiskiem jako raport Peela. Była to też ostatnia oficjalna misja zmarłego, spełniona z polecenia rządu brytyjskiego. W charakterze przewodniczącego Komisji Królewskiej, lord Peel po raz ostatni wystąpił publicznie z przemówieniem w radio londyńskim 8 lipca 1937, nazajutrz po ogłoszeniu raportu Komisji Królewskiej.

Hasło „moralnej krucjaty przeciw Moskwie“ -- rzucili obaj dyktatorzy

Berlin, 29. 9. PAT. Mowy wygłoszone wczoraj przez Mussoliniego i Hitlera stanowią niewątpliwie jedno z największych wydarzeń politycznych doby ostatniej. Sam fakt wyrażenia chociaż w różnej nieco formie pokrywających się całkowicie idei nie pozostanie bez konsekwencji na dalszy rozwój wypadków w Europie.

Wczorajsza jedyna w swoim rodzaju manifestacja dowodzi, że Rzesza i Włochy tworzą obecnie front oparty na przesłankach ideowych raczej niż politycznych. Powstał on, jak sam Mussolini przyznał, pod naporem zewnętrznym, a wówczas znalazł się i wspólny język. Patrząc z Berlina cele tego frontu są jasno skryształizowane i polegają na zdecydowanym dążeniu obu państw do eliminacji wpływów Moskwy na politykę europejską.

Nawet w zagadnieniu Austrii — tak dla obu stron ważnym — musiała między obu mężami stanu chociaż bez rozgłosu powstać platforma porozumienia. Porozumienie to znalazło się na szerszej płaszczyźnie palących zagadnień, wynikających bezpośrednio z niebezpieczeństwa, które obaj mężowie stanu widzą w agresywnych siłach, idących z Moskwy. Opowiedzenie się dziś w tak wyraźnych słowach przez Mussoliniego przeciwko międzynarodowemu bolsze-

wizmowi zbiega się całkowicie z ostrym tonem wystąpienia kanclerza w Norymberdze. Obaj oni rzucają w swych mowach hasło moralnej krucjaty przeciwko Moskwie dzisiejszej, zastrzegając przy tym wyraźnie, iż nie pragną tworzyć bloku przeciw Europie, lecz pierwsze ognio w łańcuchu państw, które pragną współpracy dla uratowania kultury europejskiej”. Jako ciekawy szczegół z mowy Mussoliniego zwrócił tu powszechną uwagę ustęp, w którym

Mussolini otwarcie powiedział o tysiącach włoskich ochotników, którzy walczą w Hiszpanii, gdyż „groźne okoliczności wymagały poświęcenia za broń”.

Mussolini opuścił Berlin

Berlin, 29. 9. PAT. Dziś, w ostatnim dniu pobytu w Niemczech Mussolini udał się o godz. 11-tej wraz z kanclerzem Hitlerem pod gmach wyższej szkoły technicznej, gdzie przyjął defiladę wojskową, która trwała do godz. 12.45. Po defiladzie kanclerz Hitler wydał na cześć gościa włoskiego śniadanie.

O godz. 15.43 Mussolini opuścił Berlin, udając się w drogę powrotną tym samym pociągiem, którym przybył z Włoch. Na dworcu szefa rządu włoskiego zęgnął kanclerz Hitler.

Czy Mussolini żądał od Hitlera złagodzenia kursu wobec Kościoła i Żydów?

Berlin, 29. 9. ZAT. W kołach dziennikarskich Berlina rozeszły się uporczywe pogłoski, jakoby w czasie rozmów Mussoliniego z Hitlerem miała być również poruszona kwestia traktowania Kościoła w Niemczech oraz kwestia żydowska. Mussolini usiłował podobno wpłynąć na Hitlera w kierunku złagodzenia kursu polityki Trzeciej Rzeszy w stosunku do Żydów i Kościoła.

Zakaz wszelkich imprez żydowskich

Berlin, 29. 9. ZAT. Komisarz dla spraw kultury żydowskiej Hans Hinkel zakazał aż do następnego powiadomienia odbywania wszelkich żydowskich imprez kulturalnych i sportowych w Niemczech. Zakaz motywowany jest przez władze brakiem dostatecznej liczby agentów

politycznych do czuwania nad żydowskimi imprezami kulturalnymi. Zakaz obejmuje także próby teatralne i szkolne popisy sportowe, które zgodnie z niedawnym zarządzeniem odbywać się mogły wyłącznie w obecności przedstawicieli policji. Jak sądzą, zakaz ma charakter tymczasowy i stoi prawdopodobnie w związku z wizytą Mussoliniego, gdyż na czas pobytu Mussoliniego w Niemczech funkcjonariusze policji czuwający nad żydowskimi imprezami kulturalnymi i sportowymi przeznaczeni zostali do innych funkcji. Przypuszczalnie zakaz ma być cofnięty za 2—3 dni.

Rangoon, 29. 9. PAT. W miejscowości Syria pod Rangoonem od uderzenia piorunu zapal się olbrzymi rezerwuar ropy naftowej o pojemności miliona gallonów, należący do towarzystwa angielskiego Burman Oil Company.

Płaszcz

nieprzemakalne
z wełnianą pod-
pinką. — —

JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5.

DWUGŁOS DYKTATORÓW

KRAKÓW, 30 września

Mowy dyplomatów nigdy nie są zbyt wiele mówiące. Sztuką dyplomacji jest mówić dużo, a najmniej powiedzieć. Dyplomaci muszą jednak liczyć się z tym, że słowa ich trafiają przeważnie do słuchaczy i czytelników, posiadających wyrobione poczucie moralności i przyzwoitości. Przywykliśmy do tego, że każda mowa dyplomatyczna przeważnie nie oddaje ducha prawdy. Kłamstwa dyplomatyczne szyte są mniej lub bardziej widocznymi ścięgami. Dobrą mową dyplomatyczną nazywa się w języku politycznym taką, której ścięgi są najmniej widoczne. Kłamstwo szyte grubymi ścięgami godzi najbardziej brutalnie w poczucie prawdy i wywołuje reakcję tym większą, im kłamstwo jest niezręczniejsze.

W tym znaczeniu Hitler okazał się lepszym dyplomata, aniżeli Mussolini. Jedynym ciosem w prawdę, jaki znaleźliśmy w mowie Hitlera było solenne zapewnienie, że „żaden naród nie może bardziej tęsknić za pokojem niż Niemcy”. Cała seria zarządzeń hitlerowskich, poczynając od całkowitej odbudowy armii a skończywszy na najbardziej drakońskich posunięciach w dziedzinie gospodarczej, cała ta surowa kontrola państwa nad każdym krokiem obywatela, nad rodzajem jego odżywiania się, jego pracy, jego rozmawiania, jego myślenia, nad jego wolą do potomstwa — przygotowuje wojnę a nie pokój. I choćby kanclerz Hitler nie wiedział ile razy zapewniał świat, o swej „niezłomnej woli pokoju” nawet najmniej inteligentny słuchacz lub czytelnik nie zechce mu uwierzyć. Kraj, który przygotowuje się do wojny i który dla przygotowań tych poświęca wolność, swobodę i radość życia 65 milionów obywateli, nie może chcieć pokoju. Przygotowania te nie mogą też do pokoju doprowadzić. Armisty zaczną same strzelać. Mnożąca się szybko i niedożywiana ludność będzie doprowadzona do takiego stanu, że dalsze trwanie w warunkach pokojowych będzie uważała za prawdziwe nieszczęście dla siebie, każdą wojnę zaś powita jako możliwą i prawdopodobną drogę swego wyzwolenia. Krwawy Neron głodził lwy przed wypuszczeniem ich na arenę, aby były tym bardziej krwiożercze i drapieżne.

To był jeden z głównych ciosów, jakie Hitler zadał poczuciu prawdy przeciętnego Europejczyka. Mussolini w swej mowie okazał się pod tym względem znacznie rozrzutniejszy. Przede wszystkim więc powtórzył Hitlera zapewnienie o pokoju. Owszem, faszyci także chcą pokoju, i są „zawsze gotowi pracować dla pokoju, dla rzeczywistego i owocnego pokoju”. Nie każde dziecko musi wiedzieć o tym, że Włochy faszystowskie zbroją się niemniej intensywnie od Niemiec hitlerowskich. Ale każde dziecko zna doskonale dzieje Abisynii, która Włochom w niczym nie zawiniła, poza tym, że przed 40 laty odparła od swych granic najeźdźców włoskich. Hiszpania w niczym nie zawiniła ani Włochom ani Niemcom, a jednak tylko Włochy i Niemcy dążą do podboju tego kraju. Hitler wstydy się jeszcze prawdy hiszpańskiej, ale Mussolini obnaża ją bez reszty. Gdy w jakimkolwiek kraju próbuje się poddać krytyce rozwój stosunków wewnętrznych we Włoszech lub w Niemczech — obaj dyktatorzy zastrzegają się energicznie przeciw „wtrącaniu się w ich wewnętrzne sprawy”. Świat wreszcie uznał prawo każdego kraju do samostanowienia o swych losach. Skąd biorą Niemcy i Włochy inspirację do podboju Hiszpanii, jeżeli tak bardzo miłują pokój i tak bardzo wyprasają sobie mieszanie się obcych w swe stosunki wewnętrzne?

Na wspólnej fujarce wygrywają Mussolini i Hitler bojowe pieśni antybolszewickie. Melodię tę grają już zresztą od dawna. Pierwsze akordy przyjęte zostały przez świat z zainteresowaniem. Ale coraz bardziej intensywne uderzanie w te tony zmusiło świat

do zastanowienia się i do przeprowadzenia badań porównawczych. Co dzieli faszyzm od hitleryzmu? Mussolini stwierdził: „Mamy wiele wspólnych elementów w naszych światopoglądach”. Nikt też tego nie będzie kwestionował. Hitleryzm i faszyzm wspólnie dążą do wojny i wspólnymi siłami wojnę tę przygotowują. Jeden i drugi system polityczny oparty jest na bezwzględnej dyktaturze, na gnębieniu wolności słowa, na autarkii gospodarczej, na totalizmie. Jeden i drugi dąży do powiększenia swego terytorialnego stanu posiadania, jeden i drugi wystawia na eksport swój światopogląd. Włochy podburzają kraje azjatyckie przeciwko Anglii, Niemcy oplatają siecią szpiegów hitlerowskich cały niemal świat. Pierwsze ministerstwo propagandy powstało we Włoszech i w Niemczech. Obydwa systemy powstały w drodze rewolucji, które pociągnęły za sobą hekatombę ofiar. Obydwa pyszną się swymi rewolucjami i ideologie swe uważają za rewolucję w permanencji. („Jestem przede wszystkim szefem rewolucji narodowej” powiedział w Berlinie Mussolini.) Zarówno Włochy jak i Niemcy troszczą się o ideową łączność wszystkich swych rodaków, rozsiadanych po całym świecie. W jednym i drugim kraju zniknęła wolność dyspozycji gospodarczej producenta, zniknęło kapitalistyczne pojęcie zysku i rentowności, zniknęła kapitalistyczna stopa procentowa, zniknęły wolno konkurencyjne ceny, płace, czynsze, taryfy i procenty. W jednym i drugim kraju państwo dyktuje obywatelowi co i ile ma spożywać, co i ile ma produkować, ile ma płodzić dzieci, i co ma czytać.

Systemy te nie są nowością. Trzeba się tylko przejechać do Rosji sowieckiej a zobaczymy je „w całej krasie”. Także bolszewizm zniszczył prywatną dyspozycję gospodarza, zniszczył wolność produkcji i konsumpcji, zniszczył wolno - konkurencyjny mechanizm cen, plac, procentów i taryf, podobnie jak Włochy i Niemcy zmonopolizował cały handel zagraniczny, podobnie jak Niemcy niszczy religię, podobnie jak Niemcy i Włochy zmierza ku autarkii gospodarczej, szpieguje obywateli zapomocą swej policji politycznej (różnica między GPU a Gestapo czy między włoską policją polityczną tkwi tylko w nazwie). Także bolszewizm wycho-

wuje obywateli w boskim kulcie dla Stalina „który jest inny, wyższy, niż wszyscy śmiertelnicy, który jest zbiorem wszystkich cnót na świecie i który nigdy się nie myli”. „Dionizus” jest zarówno Mussolini, jak Hitler i jak Stalin. Wszyscy żądają dla siebie pomników, gigantycznych budowli, wspaniałych ulic nazywanych swym imieniem. Także Rosja sowiecka łączy wszystkich komunistów na świecie, jak Niemcy hitlerowców i jak Włochy faszystów. Międzynarodówka komunistyczna posługuje się tymi samymi metodami propagandy, co międzynarodówka hitlerowska i faszystowska. Szpiegownicy komunistyczni służą tak samo celom Sowietów jak szpiegownicy włoscy Włochom, a szpiegownicy niemieccy Niemcom. Kraje wolne i na prawdę pokój miłujące tępią zarówno szpiegową robotę Włoch, jak Niemiec i jak Sowietów. Także Sowiety mają swe obozy koncentracyjne, do których wysyłają ludzi politycznie niewygodnych, także Sowiety rozstrzelują ludzi, którzy byli współtwórcami rewolucji. (Współtwórca rewolucji hitlerowskiej Strasser jest na wygnaniu, podobnie jak współtwórca rewolucji bolszewickiej Trocki; jeden z filarów rewolucji hitlerowskiej Roehn został rozstrzelany, podobnie jak Zinowiew, Kamieniew, Tuchaczewskij).

Konia z rządem temu, kto wykaże jakąkolwiek sprzeczność między hitleryzmem, faszyzmem a bolszewizmem. Że w Rosji jest większa tyrania aniżeli w Niemczech i we Włoszech, to wynika tylko z charakteru i temperamentu, a przede wszystkim z kultury ludności tych trzech krajów.

Buńczucznych mów Hitlera i Mussoliniego przeciw Stalinowi nie trzeba koniecznie brać na serio. Tacy trzej dyktatorzy zawsze znajdą drogę do porozumienia. Ale że mowy takie są teraz wygłaszane, że wmawia się światu rzeczy kłamliwe i zmyślone, że stwarza się fikcje, aby je tym łatwiej obalić i że dyktatorzy wygłaszają je bez cienia jakiegokolwiek zażenowania, to dowodzi tylko straszliwego stanu stosunków moralnych, w jakich żyjemy. Bo najboleśniej jest to, że istnieją dyktatorzy potężnych państw, którzy pewni są tego, że mowy, jakie wygłosili w Berlinie przyjęte zostaną w całym świecie bez oburzenia i wstydu.

J. D.

Szef rządu przypomina starostom obowiązek przyjmowania wszystkich obywateli R. P.

Warszawa, 29. 9. PAT. Prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski stwierdził, że zarządzenia jego w sprawie przyjmowania interesantów przez starostów oraz w sprawie stosunku urzędników do ludności — nie są należycie przestrzegane.

Na skutek tego pan minister wydał nowe zarządzenie, w którym zaleca wszystkim wojewodom sprawdzanie, czy starostowie i urzędnicy stosują się do dyrektyw o przyjmowaniu interesantów, oraz kontrolowanie, czy treść zarządzeń tych jest umieszczona na widocznym miejscu w lokalach starostw, urzędów gminnych i posterunków policji.

Jednocześnie pan minister ostrzega, że winni nie stosowania się do zarządzeń o przyjmowaniu interesantów będą niezwłocznie pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

Przypomnieć należy, że zarządzenia, o których wyżej mowa, wydane były w sierpniu i październiku 1926 r. Zarządzenia te zawierają następujące podstawowe zalecenia:

1) przyjmowanie i załatwianie interesantów ma się odbywać z reguły we wszystkie dni urzędowe w godzinach od 10 do 12-tej.

2) Forma załatwiania interesantów ma być kon-

kretna i kompetentna a więc załatwiający musi być do tego uprawniony, czy z racji zajmowanego stanowiska czy też z tytułu delegacji. Przedłużenie poza godziny obowiązkowe przyjmowania i załatwiania interesantów zależne winno być od ilości zgłaszających się, jak również i czasu koniecznego do ich załatwienia.

3) W każdym starostwie w pobliżu wejścia należy urządzić możliwie duży pokój z ławami do siedzenia. Do tego pokoju, poczynając od godziny 9-tej rano ma wstęp

każdy obywatel Rzeczypospolitej, chcący osobiście przedstawić jakąkolwiek sprawę staroście. Woźny, któryby się ośmielił nie wpuszczać kogokolwiek lub nie wskazać drogi do pokoju przyjęć ma być natychmiast wydalony ze służby.

4) Interesanci winni być traktowani bezwzględnie sprawiedliwie i bez czynienia jakichkolwiek wyjątków bez względu na pochodzenie, wyznanie i stanowisko społeczne interesanta.

5) Każdy obywatel Rzeczypospolitej, który w przeciągu 3-ch dni nie będzie przyjęty przez starostę, upoważniony jest wprost na ręce ministra spraw wewnętrznych wnieść zażalenie czy to w drodze listownej, czy telegraficznej.

Na 160 -- 11 Żydów

Warszawa, 29. 9. (Sin). W dniu wczorajszym ogłosiła rada wydziałowa wydziału lekarskiego Uniwersytetu warszawskiego wyniki egzaminów kwalifikacyjnych. Na ogólną liczbę 160 kandydatów, 60 kandydatów rekrutuje się z słuchaczy szkoły sanitarnej i szkoły podchorążych, 100 zaś spośród innych kandydatów. Na liście przyjętych maturzystów figuruje 11 kandydatów Żydów.

Konwersja długu amerykańskiego z r. 1929

Warszawa, 29. 9. PAT. Dnia 28 września br. został otwarty przez p. wicepremiera i ministra skarbu E. Kwiatkowskiego układ w imieniu skarbu państwa z amerykańskim towarzystwem Standard Car Finance Corp. w Pittsburgu, dotyczący regulacji reszty długu w sumie okragłej 3 mln. dol., jaki został zaciągnięty przez skarbu państwa w 1929 r. w kwocie 11 mln. dol. na sfinansowanie dostaw wagonów dla polskich kolej państwowych, dostarczonych przez firmę Lilpop, Rau i Loewenstein.

Dług ten, oprocentowany na 7 proc. w stosunku rocznym, miał być stosownie do pierwotnej umowy, spłacony do połowy 1943. r. Od jesieni 1936 r., po wprowadzeniu ograniczeń dewizowych spłata długu została zawieszona. Zawarty obecnie układ redukuje odsetki do 4 i 1/4 proc. rocznie i rozkłada spłatę długu do końca 1951 r., przy czym spłaty kapitałowe w ciągu najbliższych 4-ech lat będą mniejsze i wynosić będą po ćwierć miliona dolarów, a dopiero w latach następnych po blisko pół miliona dolarów rocznie.

Negocjacje w tej sprawie prowadzone były w Warszawie. Ze strony amerykańskiej brali w nich udział: wiceprezes Standard Car Finance Corp. p. Newton i dr Eichberg, a ze strony polskiej dyr. departamentu obrotu pieniężnego p. W. Domaniewski i naczelnik Adamkiewicz z Ministerstwa Skarbu.

Legitymacje kolejowe akademików

Warszawa, 29. 9. PAT. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powiadomiło szkoły akademickie, że Ministerstwo Komunikacji przedłużyło do końca października r. b. ważność legitymacyj szkolnych wydanych studentom szkół wyższych z ważnością do 30 września r. b.

NIEBYWAŁY SUKCES!

3 wielkie wygrane w jednym dniu:

75.000 ZŁ.

na Nr. 19168

50.000 ZŁ.

na Nr. 181744

20.000 ZŁ.

na Nr. 181791

padły w 17-tym dniu ciągnięcia IV-ej klasy w słynnej kolekturze

BRACIA SAFIER

Kraków, Rynek Gł. 6.

5683kr

Losy I-ej klasy są już do nabycia

Notablowie arabscy osadzeni na 4 miesiące w obozie koncentracyjnym

Jerozolima, 29. 9. PAT. Po ostatnich zamachach na przedstawicieli brytyjskiej administracji i policji w Galilei, aresztowano licznych przewodców i notabli arabskich, którzy obecnie zostali skazani na 4-ro miesięczne zamknięcie w obozie koncentracyjnym, specjalnie stworzonym dla więźniów politycznych. Wśród Arabów, zamkniętych w obozie, znajdują się kadi (sędzia religijny) z Tulkarem i mufti z Dze-

nin. Naczelny komitet arabski złożył protest u zastępcy Wysokiego Komisarza brytyjskiego przeciwko tym aresztowaniom.

Jerozolima, 29. 9. PAT. Władze wyznały nagrodę w wysokości 10 tys. funtów za udzielenie informacji, które mogłyby doprowadzić do schwytania sprawców zamordowania komisarza brytyjskiego Galilei Andrewsa.

JUŻ JUTRO

ukazą się książeczki oszczędnościowe premiiowane PKO - V serii

wkładka miesięczna zł 5.-

po 114 miesiącach kapitał zł 600.-

co 3 miesiące losowanie licznych premii od 50 do 500 zł

KAŻDY URZĄD POCZTOWY JEST ZBIORNICĄ PKO

Potępienie aktów terroru w stosunkach prasowych

Warszawa, 29. 9. PAT. Wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy R. P. na posiedzeniu odbytym dnia 29 bm., jednomyślnie potępił akty terroru w stosunkach prasowych. Wydział wykonawczy Z. D. R. P., który w ostatnich czasach wspólnie z Polskim Związ-

kiem Wydawców Dzienników i Czasopism podjął inicjatywę przestrzegania zasad etyki pomiędzy pismami stwierdza z zadowoleniem, że w konkretnym wypadku cała prasa bez różnicy kierunków politycznych jednomyślnie potępiła metody gwałtu fizycznego.

Tragiczny epilog nieudanej próby wysadzenia w powietrze krazownika japońskiego

Szanghaj, 29. 9. PAT. Korespondent Reutera w następujący sposób przedstawia nieudaną próbę wysadzenia za pomocą miny krazownika japońskiego „Isumo“: Około 20 żołnierzy chińskich ubiegłej nocy, korzystając z ciemności, udało się w kierunku japońskiego krazownika „Isumo“ w lekkich łodziach, zabierając ze sobą minę, która miała być umieszczona przy kadłubie krazownika. Chińczykom udało się szczęśliwie i nieopóźnienie dopłynąć do stalowej sieci, otacza-

jącej krazownik. Pierwsze promienie wschodzącego słońca wykryły jednakże ich obecność, w chwili, gdy nie ukończyli jeszcze przecinania stalowej sieci. Na pokładzie krazownika powstał alarm. Fakt ten spostrzeżono w Putung, skąd chińscy ochotnicy wyruszyli z miną. Towarzysze ich spostrzeższy, że los ochotników jest przesadzony wysadzili minę, która była połączona z brzo- giem za pomocą kabla. Wszyscy żołnierze chińscy, którzy wyruszyli z zamiarem wysa-

Kto wygrał milion złotych?

Warszawa, 29. 9. (A) Główna wygrana 1 miliona złotych padła dziś na Nr. 6424, sprzedany w jednej z kolektur w Będzinie.

Dalsze wygrane dzisiejsze: 20 tys. zł Nr.: 65318.

30 tys. zł Nr 417

10 tys. zł Nr. 116152, 144121.

5 tys. zł Nr 4019, 34698, 49909, 63133, 12885.

2 tys. zł Nr. 11493, 18204, 21486, 40165, 40262, 52232, 74914, 79506, 92581, 123098, 125558, 127816, 133762, 135693, 142415, 150506, 153348, 171884, 184169.

Szczęśliwa kolektura

BRACIA SAFIER
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 6
wzbogaca tysiące graczy

dzenia krazownika, zginęli. Siła wybuchu była tak wielka, że marynarze amerykańskiego krazownika „Augusta“, znajdującego się w odległości 500 mtr. od „Isumy“ zostali wyrzuceni z łózek. Po wybuchu miny, artyleria chińska w Putung zaczęła gwałtownie ostrzeliwać japoński krazownik, zasypując go gradem szrapneli.

PRZEGLĄD PRASY

Sojusz, który się nie udał

Nie nadszedł jeszcze czas na sporządzenie bilansu licznych usiłowań dawnego obozu legionowego w kierunku pozyskania endecji. Ale jak wynika z dotychczasowych skutków, sojusz nie wyszedł na zdrowie. Świadczą o tym wymownie łamy całej prasy, nad którą pękła chyba jakaś mania moralizatorstwa — tyle bowiem potępienia anarchii, tyle oburzenia przeciwko sprawcom napadów terrorystycznych nigdy jeszcze nie można było czytać w prasie polskiej. Pisma zastanawiają się jeszcze wciąż nad źródłami anarchistycznych poczynań. Nie trudno te źródła odnaleźć. „Robotnik” pisząc o stanowisku socjalizmu polskiego, podkreśla:

Nasza walka nie jest rzucaniem bomb w tłum, nie jest demolowaniem lokali, nie jest napadaniem pałkarzy na redakcje.

Gdzie źródło? Czy nie jest jednym ze źródeł wspomniane kokietowanie pewnych grup „narodowych” w nadziei pozyskania ich dla wia. domego kierunku.

A w dalszym ciągu przytacza następujący fakt:

I powstał taki dziwaczny paradoks: młodzi robotnicy idą na Cytadę, aby nawliżać nie tradycji do dawnych walk o Niepodległość. A kto rzuca bombę?

Tu następuje wymowna, biała plama. W każdym razie próba przemienienia awanturników i bojówkarzy, mających na sumieniu nie jeden czyn terrorystyczny welement „państwowotwórczy” zawiodła. To trudno! — ludzie, dla których petarda, kastet i żyletka są jedyną bronią ideową, nie mogą w ciągu krótkiego czasu zmienić się, zwłaszcza, że ich wybryki są przecież tolerowane, a nawet przez pewną część opinii pochwalane.

Terror w granicach własnego państwa

Gdyby nie smutne skutki zamachów terrorystycznych, to właściwie należałoby się cieszyć, że nareszcie opinia polska zaczyna reagować w sposób dosadny na anarchię propagowaną przez pewne koła. Nawet „Kurier Poranny”, uchodzący za organ Ozonu, po długim milczeniu zabrał wreszcie głos i potępił zamachy terrorystyczne, pisząc:

Każdy terror jest zbrodnią. Terror popełniany w granicach własnego państwa jest podwójną zbrodnią która nie ma za sobą ani jednego słowa względu i łaski.

Nie wiemy dokładnie, kto dokonał ostatnich aktów terroru, ale jeżeli dokonali go Polacy, to popełnili zbrodnię, której nie wolno darować.

Powiedzmy otwarcie: jeżeli my, jako Polacy będziemy u siebie stosowali i tolerowali terror, jako metodę walki, to przekreślamy wszelkie moralne prawo potępienia terroru kierowanego w granicach Polski przez żywioły wroga państwu.

Podpisujemy te słowa oburącz z tym jednakowoż, że należy pamiętać zawsze, iż Brześć, Przytyk, Częstochowa, znajdują się również „w granicach państwa polskiego”. A pamiętamy dobrze, jak to po Brześciu „Kurier Poranny” zareagował, dając swoje placet dla wyczynów brzeskich. „Skoro „terror popełniany w granicach własnego państwa jest zbrodnią”, to zbrodnią są wszystkie wyczyny chuliganerii i wszystkie akty terrorystyczne, a nie tylko te, które się ostatnio zdarzyły w Warszawie.

Nie słowa, lecz czyny

Słusznie też na marginesie tego nagłego potępienia anarchii pisze „Hajnt”:

„Kiedy otrzegliśmy przed skutkami bezkarnej anarchii, kiedy zwracaliśmy uwagę na organiczny porządek rozwojowy takich procesów, które rozpoczynają się zazwyczaj na barkach żydowskich i rozrastają się do granic niebezpieczeństwa dla całego społeczeństwa i państwa, drwiono z nas i okrzyczano nas „fołksfrontowcami” i agentami „Kominternu”. Trzeba było dopiero trzech krwawych aktów

terrorystycznych w ciągu jednej doby, by zrozumieć, kto sieje ziarna dla komunistów i uderzyć w alarm. Czy jest to oznaka otrzewienia, przełomu, który zaczyna dojrzewać w umysłach ludzi odpowiedzialnych za obecną sytuację? Oby tak było. Na razie jednakowoż mamy tylko słowa a słowa są w obecnym stanie rzeczy za słabe, by stłumić anarchię która w ciągu miesięcy była tolerowana i chwalebna”.

Na pytanie zaś stawiane przez wiele pism, kim są ci terroryści, odpowiada „Moment”:

„Nie chodzi tylko o pytanie kim są, lecz także czym są i skąd się biorą. Zdziwienie, krwiożerczość, anarchia, nie tworzą się same ze siebie. Powstają one na tle wyraźnie określonej atmosfery. Są to stare dzieje. Gdzieś

PRZY SCHORZENIACH watroby, cierpieniach żółciowych i żółtacze, zastosowanie rano na czczo szklanki naturalnej wody gorzkiej FRANCISZKA - JOZEFA wywołuje doskonałe wypróżnienie kanału pokarmowego i do datnio wpływa na ogólną przemianę materii.

przy jakimś biurku siedzi człowiek z grymasem na wargach i z grymasem w duszy i pisze na papierze jedną ludożerczą liniijkę za drugą. Pod chwytują to w naiwności 17-to 18-toletni młodzieńcy, biorą petardy i rzucają na swoich krewnych, często na swoich braci. Tylko pierwszy Kain nie miał nikogo, kto by go podburzył do zamordowania Abla. Dusza dzisiejszego Kaina, który strzela na małe dzieci, jest urabiana przez artykuły wstępne, mowy, referaty, przez propagandę, która zwraca pobożne oczy ku niebiosom lub patriotyczne oczy ku ziemi. Dzisiejszy Kain jest dzieckiem polityki. Kim są terroryści? Nie trzeba daleko szukać.

„ATLANTIC”

Triumf sezonu! Ostatnie dni!

„DYBUK”

OD DZIŚ

CENY NORMALNE!

zniżki ważne

Rygor więzienny dla więźniów żydowskich w Akko zostanie złagodzony

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika”)

Tel Awiw, 29. 9. (S). W ostatnich dniach odwiedził przedstawiciel zarządu kolonii Chedery, Meirsohn, zastępcę komisarza okręgu północnego, z którym omówił kwestię przebywających w Akko więźniów żydowskich z Chedery i Karkur, aresztowanych kilka tygodni temu. P. Meirsohn prosił o zwolnienie więźniów żydowskich za kaucją, oraz o złagodzenie reżimu więziennego. Przy tej sposobności podziękował p. Meirsohn imieniem kolonii Chedery rządowi za spełnienie prośby kolonii i rozpoczęcie prac nad budową gościńca, który połączy Chederę z głównym gościńcem, biegnącym z Tel Awiwu do Haify.

Z Haify udał się p. Meirsohn do Akko, gdzie uzyskał widzenie z więźniami żydowskimi,

którzy zaznaczyli, iż stosunek władz więziennych do nich jest stosunkowo zadawalający, jednakże przepisy ustawy odnoszą się do przestępców kryminalnych, a władze przepisów tych trzymają się ściśle.

Na skutek interwencji p. Meirsohn naczelnik więzienia w Akko zgodził się na przeniesienie około 30-tu więźniów żydowskich do osobnego skrzydła więzienia, gdzie dana im będzie większa swoboda. Więźniowie będą mogli odtąd przebywać na tarasie więzienia, a władze cofną będący dotychczas w mocy zakaz golenia się i palenia papierosów. Poza tym władze pozwolą na zaopatrywanie więźniów w gazety i czasopisma.

Eden kandydatem do nagrody pokojowej Nobla

Zmiany statutu fundacji Nobla

(Specjalna służba informacyjna »N. Dziennika«)

Sztokholm, 29. 9. (L). Konflikt, jaki zaznaczył się w listopadzie ub. roku w związku z przyznaniem Ossietzkemu nagrody pokojowej Nobla, dał asumpt do przeprowadzenia pewnych zmian w statucie fundacji noblowskiej. Nowy paragraf ustanawia, że na wypadek gdy laureat nie podejmie przyznanej mu nagrody w sposób przewidziany regulaminem aż do dnia 1 października roku następnego, nagroda przekazana zostanie fundacji, która wcieli ją z powrotem do głównego funduszu odnośnej grupy.

Jeśli chodzi o przyznawanie nagrody Nobla,

obywatele niemieccy, mimo ostatniego zarządzenia Trzeciej Rzeszy, traktowani są na równi z obywatelami wszelkich innych krajów. Statut przewiduje jednak, że na wypadek, gdyby laureat niemiecki odmówił przyjęcia nagrody, można będzie użytkować ją w inny sposób.

Wśród kandydatów do nagrody pokojowej Nobla wymienia się obecnie w pierwszym rzędzie angielskiego ministra spraw zagranicznych, Edena. Za najpoważniejszą kandydatką do literackiej nagrody Nobla uchodzi 70-letnia duńska pisarka, Maria Bregendahl.

Wiemy doskonale kim oni są i wiemy także doskonale, kto wykoszławił ich dusze”.

Innymi słowy, nie ślepy młecz trzeba karać, tylko ramię. A aby unicestwić terror i anarchię, nie wystarczy zniweczyć terrorystów, ale trzeba zmienić atmosferę tak, by wśród niej nie mogli wyrastać terroryści.

Osobne miejsca

Zbliża się uniwersytecki rok szkolny, a więc nowa treska niektórych pism, co będzie z Żydami na uniwersytetach. Reforma Jędrzejowiczów, która była rzekomo jedyną przeszkodą w normalizacji stosunków na uczelniach polskich, została częściowo uchylona. Pozostała tylko jedna „troska” — kwestia żydowska. „Mały Dziennik” a za nim „Czas” wysuwają już w tej sprawie propozycje, dając między wierszami do zrozumienia o co chodzi.

„Wśród kierowników wyższych szkół przeważa jakoby pogląd iż najważniejszym uregulowaniem tej kwestii byłoby wyznaczenie z góry miejsc dla studentów przez władze uniwersyteckie co zapewniłoby wreszcie konieczny spokój dla nauki”.

Nie wiemy, jaki pogląd przeważa wśród kierowników wyższych szkół, ale jeżeli na skutek burd zeszłorocznych, kierownictwo władze uniwersyteckie ustąpią, dadzą premię bojówkarzom i stworzą ghetto ławkowe, to sytuacja wcale nie ulegnie zmianie. Byłoby złudzeniem przecież twierdzić, że po spełnieniu jednego warunku bojówkarzy nastąpi spokój. Osobne ławki dla Żydów stanowią tylko jeden punkt programu, endecji i O. N. R., a po nich następuje jeszcze wiele punktów, dotyczących profesorów, a nawet programu nauki. I na uniwersytetach obowiązuje zasada: zaczyna się od Żydów, a gdzie się kończy — tego nigdy nie można przewidzieć.

(22)

MAREK TURKOW

Argument żydowski w walce o prezydenturę republiki argentyńskiej

(Specjalna korespondencja „N. Dziennika”)

BUENOS AIRES, we wrześniu.

Po raz pierwszy w dziejach Żydów argentyńskich wysunął się na pierwszy plan w czasie wyborów prezydenta problem żydowski jako doniosły czynnik polityczny. Fakt ten musiał wywołać zrozumiałe wrażenie w całym kraju z licznych przyczyn: Żydzi odgrywają w Argentynie doniosłą rolę w życiu gospodarczym, są licznie reprezentowani w prasie argentyńskiej i w argentyńskim życiu kulturalnym, ale nie odgrywają większej roli w życiu politycznym. Kilku Żydów wybranych w charakterze posłów do kongresu lub do parlamentów prowincjonalnych, albo też do rad miejskich, nie reprezentują interesów żydowskich, lecz otrzymują mandaty w charakterze członków poszczególnych stronnictw krajowych.

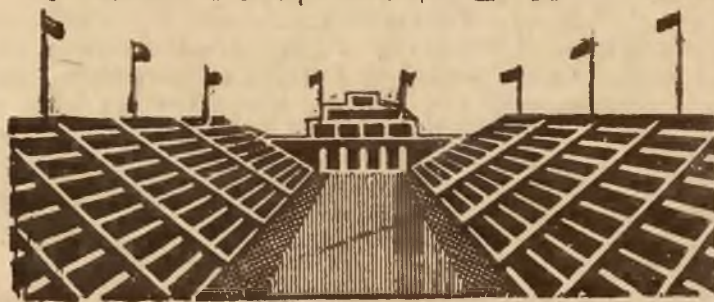
Należy się przytem liczyć z małą liczbą ludności żydowskiej w Argentynie. Jakkolwiek nie ma oficjalnej statystyki Żydów w tym kraju, to jednak liczbę Żydów ocenia się na 300.000 dusz, na 12 milionów wszystkich mieszkańców Argentyny. Liczba Żydów uprawnionych do udziału w wyborach prezydenta może wedle ogólnikowych obliczeń wynieść 50 — 60.000 osób. Prawo wyborcze mają tu wyłącznie mężczyźni, obywateli argentyńscy, liczący powyżej 18 lat. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że podczas obecnych wyborów prezydenta liczba upoważnionych do głosowania wynosi 2.800.000 osób, to stanie się jasnym, że głosy żydowskie nie mogą odegrać żadnej decydującej roli.

Mimo to kandydaci na prezydentów starali się energicznie o pozyskanie kilkudziesięciu tysięcy głosów żydowskich. Charakterystycznym jest przy tym fakt, że pogoń za głosami żydowskimi rozpoczął nie kandydat socjalistyczny Repetto, który mógł się wykaazać długoletnimi wysiłkami w kierunku zrozumienia interesów ludności żydowskiej w kraju, lecz właśnie kandydat argentyńskiej reakcji, obecnie rządzącej partii, który doszedł do władzy dzięki zamachowi stanu w dniu 6 września 1930 roku, dr Roberto Ortiz. Dopiero później rozpoczął starania o głosy żydowskie przeciwny kandydat, przedstawiciel partii radykalnej, odsuniętej w roku 1930 od władzy a odgrywającej dziś rolę opozycji demokratycznej, dr Marcelo Alvear.

Obydwa ugrupowania, tj. zarówno reakcja jak i demokracja, rozpoczęły licytację sympatii w stosunku do społeczeństwa żydowskiego, wyrażając się z uznaniem o zasługach ludności żydowskiej dla rozwoju i odbudowy Argentyny. Każdy kandydat usiłował przelicytować drugiego w podziwie dla „geniuszu rasy żydowskiej” a mury wszystkich miast i miasteczek w całej Argentynie były zaleplone odezwaniami i apelami do „Hebreos” i do „Israelitos”. W biurach wyborczych przeciwnych kandydatów powstały specjalne sekcje żydowskie, które miały na celu urabianie nastrojów wśród ludności żydowskiej. W czasie podróży propagandowych kandydatów na prezydenta, w towarzystwie kandydatów znajdowali się Żydzi, a podczas mityngów wyborczych stale występowała mowa żydowska. Nie tylko postronny obserwator, ale i stali mieszkańcy Argentyny przyjmowali ten fakt z pewnego rodzaju zdziwieniem. Doszło bowiem do tego, że w tym samym czasie, w którym policja szykanuje język żydowski, rozpowszechniono miliony odezwo i deklaracji obydwu kandydatów na prezydentów właśnie w języku żydowskim.

Drukowano nie tylko wielkie, odpowiednio zapłacone ogłoszenia i portrety obydwu kandydatów w całej prasie żydowskiej, lecz nawet ogłoszono wywiady, o kwestii żydows-

TUTKI
STADION
SOŁALI
Z PODWÓJNĄ WATĄ „ESKULAP”



TO NAJ
WIĘKSZA
ZDOBYCZ
WIEDZY
i TECH
NIKI W
TEJ DZIE
DZINIE

kiej, za które biura wyborcze płaciły jak za inzeraty handlowe.

W jednym z takich wywiadów oświadczył dr Roberto Ortiz m. in.: „Ludność żydowska w Argentynie odznacza się niezwykłym spokojem w całej swej działalności i szacunkiem dla ustaw krajowych. Wspaniałe właściwości rasowe Żydów umożliwiły im przetrzymanie najcięższych chwil w okresie długoletnich prześladowań. W Argentynie, w kraju wolnym od nienawiści rasowej, rozwijają Żydzi owocną działalność”.

Dr Ortiz, który podkreśla, że jest pobożnym katolikiem, przypomina następnie zasługi Żydów w dziedzinie rozwoju przemysłu argentyńskiego i podkreśla wielką rolę jaką odgrywają Żydzi w rozwoju rolnictwa w Argentynie. W wywiadzie ogłoszonym przez „Morgenzeitung” oświadczył dr Ortiz:

„Kolonie żyrowskie w Argentynie stanowią skupienia, pracujące skutecznie dla dobra narodowego bogactwa. Z kolonii tych wy-

Hania Baumöhl Abraham Schuman
Kraków
zaręczeni we wrześniu 1937 r.

chodzą liczne grupy młodzieży, które biorą udział w życiu duchowym kraju i odznaczają się inteligencją we wszystkich dziedzinach życia. Nasze uniwersytety i wyższe uczelnie wydają co roku licznych uczonych żydowskich, którzy pomnażają skarby duchowe kraju”.

Zdaniem dra Ortiza, nie ma w Argentynie problemu rasowego ani nienawiści religijnej, albowiem kult wolności, zagwarantowanej przez konstytucję jest wszechwładny i stanowi wyraz norm demokratycznych, na których opiera się kraj.

Wywiad ten został rozpowszechniony w formie ulotek w języku żydowskim i hiszpańskim. Nie trzeba było długo czekać, by komitet wyborczy dra Alveara zareagował na to inną ulotką, przestrzegającą ludność żydowską by nie dała się uwieść słodkim słówkom dra Ortiza. W odezwie tej pisze dr Marcelo Alvear:

„Ludność żydowska nie powinna wahać się na kogo oddać głos w czasie wyborów prezydenta. Od 6 września 1930 roku (dzień rewolucji argentyńskiej) podlega ludność żydowska różnym szykanom i prześladowaniom. Zwycięzcy z 6 września otworzyli szeroko bramy Argentyny dla antysemityzmu,

który jest dzisiaj największym wrogiem narodu żydowskiego; albowiem grozi Żydom zniszczeniem moralnym, ekonomicznym i fizycznym. W czasie sprawowania władzy przez obecną partię rządową rozpowszechniono skandaliczne kłamstwo, że wszyscy Żydzi są komunistami, aby móc uzasadnić usunięcie studentów żydowskich z wyższej uczelni, aby móc wydać zakaz używania języka żydowskiego, aby uzasadnić zakaz istnienia żydowskich szkół świeckich i otoczyć społeczne życie żydowskie ślecią kontrolatorów policyjnych. Żydzi powinni pamiętać, że nie wystarczy, jeśli kandydaci katolicycy mówią o demokracji i o przyjaźni w stosunku do Żydów”.

Ale ludzie dra Ortiza nie pozostali dłużni odpowiedzi i ostatniego dnia przed wyborami wydali nowy afisz, w którym zapewniają olbrzymimi literami, że dr Ortiz uważa antysemityzm za doktrynę kryminalnych zbrodniarzy. W odezwie tej stwierdza dr Ortiz ponownie, że Żydzi budują Argentynę na równi z katolikami.

Zdawałoby się, że to już wystarczy. Ale oto następuje epizod charakterystyczny dla chaosu w tutejszych stosunkach politycznych i dla pogoni za głosami wyborców. W dniu wyborów ten sam dr Ortiz ogłosił wywiad w oficjalnym organie hitlerowców „Deutsche La Plata Zeitung”, w którym wypowiada swoje uznanie dla „geniuszu narodu niemieckiego” i sympatie dla ludzi, którzy potrafili zaprowadzić „porządek” w Trzeciej Rzeszy. Pismo hitlerowskie uważało za stosowne dodać od siebie parę ciepłych słów o osobie dra Ortiza, oświadczając, że jest on jedynie powołanym człowiekiem, by stać się przywódcą „nowej Argentyny”.

Hitlerowcy argentyńscy poparli w ten sposób kandydaturę dra Ortiza, jako przyszłego prezydenta Argentyny.

Tak wygląda sytuacja w Argentynie w dniu wyborów. Ludność argentyńska, reprezentująca liczne religie i narodowości oczekuje w napięciu dalszego rozwoju wypadków politycznych w kraju. Ale ze specjalnym napięciem czeka na wynik tutejsza ludność żydowska, aby przekonać się, co stanie się z przyrzeczeniami i obietnicami złożonymi przez obydwu kandydatów, którzy zgodnie stwierdzili, że będą szanować prawa obywatelskie i polityczne całej ludności, że stłumią agitację antysemicką którą rozwinęli ostatnio faszyci argentyńscy.

Na marginesie

H. H. Ewers skazany na śmierć głodową, Swen Hedin w nielascie

Zagraniczna prasa niemiecka przynosi dopiero teraz wiadomość, że Hans Heinz Ewers — „Das Alraunmännchen“, jak się go powszechnie nazywa — skazany został po prostu na śmierć głodową. Wszechpotężny Goebbels zakazał mu mianowicie drukowania, a prasie niemieckiej nie wolno ogłaszać niczego co wyszło spod pióra człowieka, który do niedawna jeszcze przedstawiał się wszystkim jako „przyjaciel Goebbelsa“! Ewers był pierwszym z pisarzy niemieckich, którzy stanął na baczność. Jako rycerz koniunktury zrozumiał, że w Niemczech odrodzonych nie można nawet marzyć o wolności twórczej. Zjawiał się więc na posiedzeniu prezydium Schutzverbandu pisarzy niemieckich, by oświadczyć kategorycznie, że otrzymał misję od samego Führera „oczyszczenia“ atmosfery literackiej. Pierwszym jego dziełem w duchu hitlerowskim była biografia Horsta Wessla. Było to doprawdy arcydzieło ekwilibrystyki, bo ten „bohater narodowy“ został chemicznie wyprany ze wszelkiego alfonsostwa i autenerstwa. Był to dokument, w którym czysta fikcja, mieniąca się powszechnie poezją, tryumfowała w bezczelny sposób nad prawdą. Okazało się jednak, że wena twórcza zupełnie opuściła tego Cagliostro beletrystyki niemieckiej. Ewers był sobą wtemczas, gdy był „literatem asfaltowym“, holdującym wszelkiego rodzaju perswerzji. Stał się nudny, gdy miał być gloryfikatorem alfonsa. Biografia jego w formie tak popularnej teraz powieści biograficznej spotkała się nawet w Niemczech hitlerowskich z przyjęciem nader niezyczliwym, a sam moźny jego protektor Goebbels musiał zakazać filmu wyświetlonego na tle tej biografii. Sic transit gloria mundi — może teraz o sobie powiedzieć ten rycerzyk koniunktury, a którym prasa hitlerowska pisze jako o „autorze osławionych nansidel z okresu przedwojennego“, jako o „księ“ literatury niemieckiej. Ogłaszać mu niczego nie wolno, a pisać zdaje się już nie może. Pozostają jeszcze synekury w radach nadzorczych w rozmaitych firm jak np. w jednej z berlińskich fabryk bielizny, które go przygarnęły, gdy był w modzie, gdy mógł się chętnie przyjaźnić Goebbelsa i Goeringa, ba samego nawet „wodza“, a które teraz, gdy jest w nielascie, na pewno się go pozbędą.

O niewdzięczności obozu hitlerowskiego przekonał się teraz i Swen Hedin, który dopiero co niedawno wyśpiewał hymn pochwalny na cześć Trzeciej Rzeszy. Ten wielki podróżnik jeździł od jednego miasta niemieckiego do drugiego, wygłaszając wszędzie odczyty, które miały mu pokryć koszty ostatniej jego ekspedycji do Azji środkowej. Przypadek jednak chodzi po ludziach, a taki właśnie pech przytrafił się temu czolobitnemu chwalczy niemieckiej „rewolucji narodowej“. Oto w ostatniej swojej publikacji zdobył się na kilka słów krytyki metod Trzeciej Rzeszy w stosunku do Żydów. Była to krytyka co prawda bardzo łagodna, bo Swen Hedin usiłował znaleźć za wszelką cenę okoliczności „łagodzące“, ale mimo wszystko z barbarzyństwem niemieckim nie mógł się pogodzić człowiek, w którego żyłach płynie bądź co bądź też i krew żydowska. Goebbels zażądał po prostu od Swena Hedin, by wyrzucił ze swej książki ustęp odnoszący się do antysemizmu Trzeciej Rzeszy. Goebbels, mając tyle dowodów nikczemności ludzkiej, był święcie przekonany, że i Swen He-

Bielsko wraca do normalnego życia

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

BIELSKO, we wrześniu.

Bielsko - Biała wraca po koszmarnych przeżyciach do normalnego stanu. Świadczy o tym wzmocniony jak dawniej ruch uliczny, zupełne bezpieczeństwo publiczne także w godzinach wieczornych oraz nieśmiałe próby doprowadzenia wystaw sklepowych do jako takiego porządku. Ślady zniszczenia nie dają się, niestety, tak prędko zatrzeć, o wiele łatwiej bowiem jest rozbić szybę i splądrować sklepik niż doprowadzić do pierwotnego stanu warsztat pracy, który uległ zniszczeniu i znowu dać zatrudnienie setkom rodzin. Nie dziw przeto, że w pierwszych dniach po smutnej pamięci zajęciach bielskich zaznaczyła się w przemyśle, a także i w handlu pewnego rodzaju psychoza nerwowości i niepewności. Również banki, organizmy bardzo czułe na wszelkiego rodzaju zamieszki, zdawały się niepokojąco reagować. A psychoza niepewności ma już to do siebie, że rozszerza się błyskawicznie w wielkim kręgu. Łódź nie przysłała półfabrykatów i apretura przy jednej z wielkich fabryk tekstylnych musiała chwilowo stanąć. To samo było z farbiarnią, która nie otrzymała zamówień. Na szczęście władze nareszcie zrozumiały, że naprężona atmosfera kryje w sobie niebezpieczeństwo bezrobocia w tak ważnym okręgu przemysłowym, jakim jest Bielsko-Biała.

Tej prostej prawdy nie pojmują jeszcze pewne sfery, które organizują bojkot i pikietowanie sklepów żydowskich w Bielsku-Białej. Zdają się nie wiedzieć, że w tym właśnie zakątku Rzeczypospolitej, opartym wyłącznie na żelaznych podstawach ekonomicznych, prędzej niż gdzieindziej sprawdzi się twierdzenie publicystów żydowskich, iż bojkot działa jak bumerang, bo uderza tego, który go propaguje. Wolno więc wyrazić nadzieję, że to osobliwe echo wypadków bielsko-białskich wkrótce zamilknie. Ale jest i coś innego. Nieujawnieni sprawcy spod wiadomego znaku działają jak czarna mafia, by podtrzymać stan podniecenia umysłów. Rano jak grzyby po deszczu zjawiają się nagle w Bielsku plugawe ulotki z tekstem i rycinami, będącymi cyrka wytworem chorych mózgów. Wszędzie tego śmiecia pełno: na domach, parkanach na deskach, które tkwią w wystawach zamiast szyb. Sądzymy, że i władze pamiętają o tym, że śmiecie trzeba wymieść, ale czyż nie lepiej zapobiec importowi produktów poznańskiej „Samoobrony Narodu“ lub katowickiego „Narodowca“? Tyle oko dostrzeże, a i powonienie czuje też swąd tragicznych zajęć bielskich. Dosłownie: ta sama „czarna ręka“ wrzuciła o zmroku do pokoju śniadań Goldwassera bombę cuchnącą. Tego jeszcze w Bielsku nie było, to jest następstwem rozwydrzenia, które rozpanoszyło się podczas tragicznego tygodnia.

din nie oprze się syrenim glosom propagandy niemieckiej, która tyle już zdziałała dla niego. Goebbels przeliczył się w swych rachubach, bo Swen Hedin okazał się nagle twardym i nieustrasconym. Swen Hedin zrozumiał, że ma do stracenia coś, co jest najbardziej wartościowe: cześć ludzką. A tej zastąpić nie mogą nawet marki niemieckie. Skończyło się na tym, że ostatnia książka Swena Hedin nie może się ukazać w Niemczech. Moassi.

Na tle spotkania Mussoliniego z Hitlerem, wizyta ta nabiera szczególnego znaczenia.

Jeszcze o wizycie płk. Koca u p. Prezydenta

„Słowo“ donosi: W kołach politycznych twierdzą, iż wizyta pułk. Koca na Zamku nie miała wyłącznie tylko celów informacyjnych. Wprawdzie zwracają uwagę na to, iż jest to dotychczas druga wizyta płk. Koca na Zamku od czasu ogłoszenia deklaracji lutowej, a więc, że tym samym płk. Koc musiał nadać tej rozmowie charakter sprawozdawczy, ale z drugiej strony istnieje w kołach politycznych przekonanie, że płk. Koc poruszył także zagadnienia, związane z przyszłymi pracami Ozonu.

Szczególnie miał położyć nacisk na koniecz-

Propagandę oszczędności prowadzi P. K. O.

Oszczędność — tak jak każdą inną cnotę — zaszczepić należy już w duszach dzieci i młodzieży. Od wczesnej młodości żyć się powinni z myślą o celowości oszczędzania, o stronie moralnej i patriotycznej tego wielkiego zagadnienia.

P. K. O. przoduje w tej akcji uświadamiającej, poświęca temu celowi wiele pracy i łoży na jego rozbudowę sporo pieniędzy. Na całym terenie Państwa powstały setki tysięcy S. K. O. (w samym okręgu krakowskim 1754 kas szkolnych z 110.159 członków uczniów). P. K. O. nagradza opiekunów Szkolnych Kas Oszczędności oraz rozpisuje konkursy dla wzniesienia szlachetnego współzawodnictwa wśród oszczędzającej młodzieży. Na rok szkolny 1937/8 ponownie rozpisuje P. K. O. konkurs z cennymi nagrodami. Nagrody przyznane będą tym S. K. O., które w okresie od 1 września do 30 kwietnia wykażą się najlepszymi wynikami w systematyczności i powszechności oszczędzania i w pracy propagandowej

A jeśli już mowa o echach zajęć, to dały się one słyszeć i na posiedzeniu Rady gminnej m. Białej, które odbyło się w ub. poniedziałek. Pan burmistrz dr Łuniewski zapewnił, że pożalowania godne wypadki nie powtórzą się więcej, a przedstawiciel Klubu Socjalistycznego r. Pysz stwierdził, że robotnicy białacy nie przyłożyli ręki do dzieła zniszczenia. I to wszystko.

Gdy w Bielsku rozważamy następstwa minionych dni, nadchodzą z prowincji wiadomości o tym, że i tam pewne elementy chciały wykorzystać sytuację. W Skoczowie pogasły nagle w sobotni wieczór wszystkie światła, miasteczko tonęło w ciemnościach. Miejscowy komendant policji zorientował się jednak szybko o co chodzi, zmobilizował wszystkie samochody, których reflektory oświetliły ulice. W świetle reflektorów okazało się, że łańcuchem złączono przewody elektryczne powodujące w ten sposób krótkie spięcie, a panujące ciemności chciano wykorzystać dla wiadomych celów. Dochodzenia policyjne doprowadziły do aresztowania czterech obiecujących młodzieńców. Jak nam donoszą, są między nimi członkowie „Jungdeutsche Partei“, którzy również chcieli korzystać z „okazji“, by w czyn wprowadzić swoją ideologię. W ten sam wieczór także i Cieszyn pozbawiony był światła na pewien czas. Skończyło się na wybiuciu wystawy w cukierni żydowskiej. Takie to echa wywołały wypadki bielskie na prowincji. R.

ność szarmonizowania polityki rządu z pracami Ozonu, podkreślając istniejące dziś rozbieżności. Płk. Koc miał wskazać na to, że zgłoszone akcesy niektórych członków powinny to zadanie ułatwić.

Prymas Hlond u p. Prezydenta

„Kurier Poznański“ donosi: W kołach politycznych rozeszły się pogłoski, iż J. E. ks. Kard.-Prymas Hlond rozmawiał z Prezydentem oraz z marsz. Smigłym-Rydzem.

Ks. Prymas miał podobno przedstawić swój punkt widzenia na sprawę konsolidacji narodu oraz na drogi, wiodące do tego.

Skutki dekretu o służbie oficerów

Prasa, omawiając rozporządzenia prezydenta R. P. o służbie wojskowej oficerów i rozporządzenie wykonawcze ministra spraw wojskowych, podkreśla, że dekret ten wprowadza znaczne polepszenie w pracach naszej administracji, bowiem oficerami będą ci, którzy służą w wojsku, a B. oficerowie w służbie cywilnej będą cywilami Jednocześnie „Goniec Warszawski“ stwierdza, że pierwszym oficerem, który po wydaniu tego rozporządzenia powrócił z cywila i polityki do zawodu wojskowego, był płk. Kowalewski, szef sztabu obozu płk. Koca.

ZYCIE POLITYCZNE

Minister spraw zagr. Austrii przybywa do Polski

Sekretarz stanu spraw zagranicznych Austrii dr Schmidt przybędzie z wizytą do Polski w połowie października. Celem wizyty dr Schmidta jest — jak utrzymują — chęć poinformowania rządu polskiego o celach polityki austriackiej, zwłaszcza, że rząd polski wykazuje duże zainteresowanie rozwojem stosunków politycznych i gospodarczych w basenie nadduńskim.

W czasie pobytu ministra Schmidta w Warszawie nastąpi podpisanie polsko-austriackiej umowy kulturalnej.

Sensacyjny proces przemyski

Dziś zeznaje główny oskarżony b. starosta Wąs

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

(Seg.) Drugi dzień rozprawy starosty jarosławskiego Henryka Wąsa i tow. wypełniły w całości wyjaśnienia oskarżonego lekarza dra Holzbergera. Jak wiadomo, zarzuca akt oskarżenia temu oskarżonemu sprzeniewierzenie różnych na ogół drobnych sum z funduszy Powiatowego ośrodka zdrowia, którego był kierownikiem. Ponieważ działanie dra Holzbergera, objęte oskarżeniem dotyczy kilkuletniego okresu, przeto wyjaśnienia, obracające się dookoła mnóstwa drobnych pozycji, zajmują niepomierne wiele czasu. Oskarżony nie poczuwa się do winy i wyjaśnia, że żadnych kwot sobie nie przywłaszczył, lecz obrócił na cele Ośrodka kwoty nieprzewidziane w budżecie. Funkcje kierownika Ośrodka pełnił osk. od 1928 r. Jakkolwiek w dekrete nominacyjnym była wzmianka, że wkrótce zawarta zostanie umowa, normująca szczegółowo jego obowiązki i prawa, to jednak mimo upływu 9 lat takiej umowy z nim dotychczas nie zawarto.

Oskarżony twierdzi, że pieniądze, uzyskane np. z dochodów z lampy kwarcowej szły na pokrycie palących potrzeb Ośrodka, jak sprawienie termometrów, mundurów dla pielęgniarek, ekranu dla zdjęć Roentgena itp. Kredyty na utrzymanie Ośrodka były niewystarczające, dlatego musiał kierownik uciec się do gospodarki poza budżetowej i dokonywać takich przesuńnięć. Było jego ambicją utrzymać Ośrodek zdrowia na wysokim poziomie i dlatego nie wahał się nawet posługiwać sfingowanymi rachunkami za pranie bielizny, byleby uzyskać fundusze na pokrycie pilnych wydatków. Osk. twierdzi, że nie zdawał sobie sprawy z tego, iż popełnia przestępstwo, ponieważ sam nie brał sobie ani grosza z tych pieniędzy, lecz przeciwnie, nieraz pokrywał rachunki za Ośrodek z własnych funduszy, i wyłożoną gotów-

kę odbierał sobie dopiero w miarę uzyskanych dochodów. W tym mylnym przekonaniu, iż przesuwanie dochodów z jednego działu do drugiego nie jest karygodne, utrwalił go fakt, że ówczesny starosta (poprzednik osk. Wąsa) zezwolił mu na samodzielne dysponowanie dochodami z lampy kwarcowej. Osk. był dobrze sytuowany, bo oprócz funkcji kierownika Ośrodka miał także posadę w Ubezpieczalni Społecznej, był lekarzem dla robotników rolnych oraz miał rozległą praktykę prywatną. Oskarżony zorganizował swój Ośrodek Zdrowia, jako wzorowy lekarz i z całego kraju przyjeżdżali do Jarosławia celem poznania bliżej tej placówki.

Wiele czasu zajęło na rozprawie zadawanie pytań oskarżonemu przez wotantów i prokuratora. Ten ostatni wykazuje sądowi sprzeczność między wyjaśnieniami złożonymi obecnie na rozprawie, a zeznaniami oskarżonego w toku śledztwa. Dr Holzberger tłumaczy się tym, że podczas śledztwa w ogóle nie wiedział o co idzie i dopiero po doręczeniu aktu oskarżenia zorientował się, w jakim kierunku idą zarzuty przeciw niemu. Oskarżony był w toku dochodzeń i śledztwa dwukrotnie aresztowany.

Budżet Ośrodka wynosił około 12, a ostatnio 20 tysięcy złotych rocznie.

Dziś we środę, zaczął składać swe wyjaśnienia oskarżony Aleksander Strauss, rachmistrz Wydziału Powiatowego. Z największym zainteresowaniem oczekuje się rozprawy czwartkowej, na której dojdzie do głosu główny oskarżony b. starosta Wąs, który odpowiada za nadużycia, popełnione w Wydziale Powiatowym i w Komitecie kolonii letnich dla dzieci w Heluszu. Przesłuchanie oskarżonych zajmie prawdopodobnie cały bieżący tydzień.



Łuksusowa 6 lampowa superheterodyna. 7 obwodów. 2 głośniki dynamiczne. Kompensacja basów. Oko magiczne. Zmienna selektywność. Telefonizacja. Tarcza strojenkowa.

ELEKTRIT

ODBIORNIKI NAJWYŻSZEJ KLASY

Do nabycia we wszelkich radioskładnicach w kraju; pokaz i sprzedaż w Krakowie w firmach: „ANTENA“, Starowiślna Nr 1. „MUZA-HARMONIA“, Pl. Mariacki 1 i Grodzka 15. „RADIOFON“, Rynek Gł. 5. „RADIOGLOB“, Grodzka Nr 30, I piętro.

TO I OWO

Ministrowie -- cywile na manewrach

HORE BELISHA.

Obecny na manewrach francuskich, ang. minister obrony Hore Bellisha, przyczynił niemało kłopotu właścicielowi hotelu w Alencon. Minister polecił się obudzić o godz. 5 rano, by zdążyć na czas do głównej kwatery. Przebudziwszy się, minister zażądał fryzjera. Niestety w hotelu fryzjera nie było.

Właściciel zajazdu sprowadził wreszcie, mimo wczesnej pory, golibrodę, który przejęty „zaszczytem“ golenia ministra, miał wyraźną tremę. Za trzecim machnięciem, wskutek tremy, piana na twarzy ministra zabarwiła się krwią.

Fryzjer tym wypadkiem tak się zdetonował, że zaczął ministra na podbródku. Oblepiony plasterkami minister krzyczał oburzony: „Ja się nie mogę tak pokazać na ulicy! Proszę uprzedzić generała, że dziś nie przyjdę do głównej kwatery! Jestem ranny i kładę się do łóżka“. Kiedy obudził się o godz. 10, doszedł jednak do przekonania, że nie wygląda tak strasznie. Udał się więc do kwatery, gdzie zaczęto się o niego niepokoić.

— Jak panowie widzą, zostałem ranny — powiedział minister po francusku do otaczających go oficerów — i musiano mnie ewakuować. Rany na szczęście nie były groźne.

DALADIER

Wielkie manewry armii francuskiej, przeprowadzone w Normandii, są wciąż jeszcze tematem licznych anegdot z życia wybitnych francuskich i angielskich mężów stanu, którzy wzięli udział w tych ćwiczeniach. O ministrze Daladier krąży taka opowieść: Minister wybrał się na manewry w nowiuteńskich butach, które po kilkogodzinnym marszu zaczęły się uwierać. Do kulejącego ministra podszedł generał Gamelin, pytając o przyczynę niedomagania. „Nie wiem, co to jest — odparł minister. — Kupiłem nowe buty i uwierają mnie“. Na to generał: Zaraz to panu wytłumaczę. Kupując buty, równocześnie trzeba postarać się o konia“.

Ogłoszenie matrymonialne z r. 1846

Newjorski „Herald“ przyniósł w roku 1843 ogłoszenie, które wywołało wówczas ogromną sen-

sację. Poniżej podajemy tekst w dosłownym tłumaczeniu:

„Oferuję 400 dolarów temu, kto mi dopomóżę przy wyszukaniu dożgonnej towarzyszkii, któraby odpowiadała moim wymaganiom i życzeniom. Ażeby dama, która zaryzykuje wspólny ze mną spacer, po tym marnym padole, wiedziała, komu ma być w przyszłości posłuszną, pragnę się tu szczegółowo przedstawić: Mam lat 29 i ujrzałem światło dzienne w stanie Indjana. Ażeby zachować własne życie, zmuszony byłem w obronie

Kacik dla palaczy:
Rewelacja w cenie i gatunku
Gilzy „PEŁNOWATKI — ALTESSE“
z najlepszych, najtańsze

własnej uśmierci trzech czerwonoskórych. Na pamiątkę tego mojego czynu oskalpowałem tych łotrów. Dwa skalpy dałem wygarbować i zrobiłem z nich parę rękawiczek, z trzeciego sporządziłem sobie puchar, którego używam codziennie jako filiżanki na kawę. Posiadam 18.000 dolarów, dziesięć w dobrach, a osiem gotówką. A teraz co do moich ułomności: utykam lekko na lewą nogę i mam zamię na lewym ramieniu, prawym policzku i czole. Ale te wady nie przeszkadzają mi wcale, raczej cieszą mnie, gdyż nie można innie dzięki nim, z kim innym zamienić. Poza tym straciłem w pojedynkach palec wskazujący, zresztą we wszystkich innych punktach jestem podobny do innych ludzi. W polityce i religii uznaję zasady liberalne. Moje pragnienie zwykłem ugasać winem i ubieram się zawsze bardzo ciepło, bo nie mogę znieść zimna zarówno jak wody. Szczególnie co się tyczy wody, cenię ten płyn jedynie, jak długo służy do oczyszczenia ciała i bielizny. Płeć piękna może być pewna, że znajdzie we mnie płomiennego wielbiciela, szczególnie kobietę, która tylko mnie będzie kochała. Życzę sobie żony między 20 a 30 rokiem. Wdowa tylko wtedy będzie miała pierwszeństwo, jeśli zdoła wykazać, że uszczęśliwiła pierwszego męża, względnie, że umiała się z nim stosownie obchodzić. Wszystkie kobiety lekkomyślne, szukające tylko rozrywki, pijące herbatę, bez przerwy paplające, za młode i za stare, uczują lepiej, jeśli się w ogóle nie zgłoszą“.

Z sali koncertowej

Jerzy Gardo

Artysta słynnej opery mediolańskiej La Scala śpiewający pół programu po polsku — to jeszcze zawsze sensacja, a zarazem zaszczyt świadczący o niezwykłych walorach, które potrafiły utorować mu drogę, do tego dostojnego przybytku Muzy. Rzeczywiście też zalety samego głosu barytonowego Gardy zasługują na takie wyróżnienie: wielki wolumen, którego góra zwłaszcza lśni we forte niezwykle jasnym blaskiem, wzorowe opanowanie oddechu i dynamiki, piękne frazowanie i płynne legato składają się na typowe włoskie bel canto autentycznej proveniencji, którego wybitne cechy, także interpretatorskie artysta wykazał w całej pełni w utworach opracowanych i wyczelowanych widocznie już w La Scall, a wykonanych z niezwykłą swobodą i maestrią. Mówię o prologu z „Pajaców“, arii z „Andre Chénier“ Gjordana i o Cavatinie z „Cyrulika Sewilskiego“. Nie tylko technika głosowa ale i całe ujęcie oraz sposób podania tych arii nie pozostawiał nic do życzenia. Natomiast drobniejsze pieśni nie bardzo interesujące stanowiły tylko oprawę do tamtych, a w wykonaniu nie mogły się z nimi równać. Koncert spotkał się z bardzo gorącym przyjęciem u dość licznie zgromadzonej publiczności. Akompaniował p. dr Zins.

DR APTE



NIE DŁUGO..

Elegancko ubrany jegomość zajęcza w taksówce przed gmach sądu.

Szofer: — Czy mam zaczekać na pana?

— Iks: — Proszę, jeżeli pan ma czas.

Szofer: — A czy to długo potrwa?

Iks: — Nie, tylko trzy miesiące!

(Jurnal)



CZWARTEK. 30 września.

Kraków, 6.15 Audycja poranna; 11.15 Poranek muzy. czy dla liceów „Pieśń w historycznym rozwoju”. Wyk. J. Tilligner „Zakrzewska (sopr.)”, J. Bieńkowski (tenor), T. Tułasiewicz (wiol.), Wład. Raczkowski (akomp.), dr. Z. Sitowski (słowo wstępne); 11.40 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu, Hejnał; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Audycja dla dzieci wiejskich w opr. Toli Rettlingerowej; 12.25 — 13.00 Muzyka salonowa w wyk. kwartetu rozgłośni krakowskiej; 13.15 Muzyka z płyt; 13.05 Kilka słów o kulturze fizycznej; 15.10 Muzyka z płyt; 15.25 „Lektura popołudnia...”: „Stan służby niezapisany” St. Wasylewskiego, czyta Alfred Wóycicki; 15.40 Lokalne wiadomości gospodarcze (Izba Rzemieślnicza); 15.45 z Warsz.: wiadomości gospodar. cze; 16.00 „Na ślodelku motocykla” pogad. Wacława Frenkla dla dzieci starszych; 16.15 L. Beethovena sonata na wiolonozelę i fortepian A. dur op. 69. w wyk.: T. Lifana (wiol.) i I. Rosenbauma (fort.); 16.45 „Działkowcy zbierają plony” felieton wygłosi Halina Mamelokowa; 17.00 z Cieschołaka: koncert ork. Filharmonii Warsz. pod dyr. J. Ozimińskiego; 17.50 Poradnik sportowy; 18.03 Kilka informacji; 18.05 Chwilka społeczna; 18.10 Program na dzień następny; 18.15 Muzyka z płyt; 18.45 Lokalne wiadomości sportowe; 18.50 z Warszawy: pogadanka aktualna; 19.00 Powst. Teatr Wyobraźni: „Pułapka” słuchowisko oryginalne Marii Morosowicz-Szczepkowskiej; 19.30 z Warszawy „Państwo buduje się pracą, a nie krwią”; 19.40 Pogadanka aktualna; 19.50 z Warszawy: wiadomości sportowe; 20.00 Koncert rozrywkowy. Wyk.: ork. Tad. Seredyńskiego, B. Mierse, Jewski (piosenki), Irena Liposzyńska i M. Altenberg (dwa fortepiany); 20.45 Dziennik (wieczorny i wiadomości rolnicze; 21.05 d. o. koncertu rozrywkowego j. w. 21.45 „Doktor Piotr” opowiadanie Stefana Żeromskiego; 22.00 Recit. śpiew. Rose Bampton, ak. prof. L. Urstein; 22.30 Sonaty w wyk. Maryll Jonasówny (fort); 22.50 Ostat. wiad. dzien. wiecs., przegl. prasy i kom. meteor. 23.00 — 23.30 Muzyka taneczna z płyt.

Warszawa 6.15 — 12.15 p. Kraków; 12.15 Pogad. rolnicza; 12.25 — 18.00 p. Kraków; 18.00 Poradnik sportowy lokalny; 18.05 — 23.30 p. Kraków; 23.30 Płyty.

Lwów 6.15 — 12.15 p. Kraków; 12.15 Pogad. roln. 12.25 p. Kraków; 13.35 Płyty; 14.50 Poradnik sportowy; 14.55 Giełda lwowska; 15.00 Płyty; 15.25 Lwowskie wiadomości bieżące; 15.45 — 18.00 p. Kraków; 15.00 „Wspomnienie o Henfyku Bewakowiozn” — dr. Wł. Filar; 18.10 Płyty; 18.30 Listy i programy omówi dyr. Petry; 18.40 Płyty; 18.45 — 23.30 p. Kraków.

Katowice 6.15 — 12.15 p. Kraków; 12.15 Wiadomości bieżące; 12.20 Zycie kultur. Śląska; 12.25 p. Kraków; 18.00 Koncert żywek; 13.15 Płyty; 13.40 Wiadomości giełdowe; 15.45 — 18.00 p. Kraków; 18.00 „Piękne są Madonny gotyckie” — pogad.; 18.10 — 23.30 p. Kraków.

Łódź 6.15 — 12.15 p. Kraków; 12.15 Program; 12.20 Para informacji; 12.25 p. Kraków; 14.30 Koncert żywek; 15.45 Łódzkie wiadomości giełdowe; 15.45 — 18.00 p. Kraków; 18.00 Aktualności; 18.15 p. Kraków; 20.55 „Narcyz Gryzel — bohaterki robotnik pablanicki” — felieton; 21.05 — 23.30 p. Kraków.

PROGRAM ZAGRANICZNY.

Wiedeń 12.00 Koncert rozrywkowy; 15.15 Aud. dla s. moll Schumanna; 21.00 Koncert rozrywkowy; 23.20 Muzyka taneczna.

Mediolan 17.15 Koncert wokalny; 21.00 „Adriana Lecouvreur” — opera Francesca Cilea.

Radio Paris 18.00 Teatr Wyobraźni; 19.30 Solo na gitarze; 19.45 Pieśni; 20.30 „Pelleas i Melisanda” — opera Debussy'ego akt I i II.

Dziotwich 18.40 Zespół wokalny i instrumentalny; 19.25 Słuchowisko muzyczne; 20.15 Koncert symfoniczny z Queen's Hallu; 21.30 Premier Neville Chamberlain przed mikrofonem; 22.30 Muzyka rozrywkowa.

Kopenhaga 20.10 Koncert symfoniczny; 22.40 Pieśni fińskie.

POLSKIE RADIO BIERZE UDZIAŁ W POWSZECHNYM FESTYVALU SZTUKI

Z początkiem października odbędzie się w Warszawie Powszeczny Festival sztuki, który stanie się manifestacją naszego dorobku artystycznego.

Dnia 2 października o godz. 21.05 Polskie Radio transmituje koncert inauguracyjny z sali Konserwatorium Warszawskiego, z udziałem Ewy Bandrowskiej-Turskiej i Henryka Sztompki. Następnego dnia o godz. 15.00 Warszawa II transmitować będzie koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej w wykonaniu Orkiestry Filharmonii pod dyr. Józefa Ozimińskiego oraz solistów Anieli Szlemińskiej i Witolda Małcużyńskiego.

W ramach festiwalu odbędą się trzy koncerty Polskiego Radia, które oczywiście transmitowane zostaną również przez wszystkie stacje Polskiego Radia.

Pierwszy z tych koncertów, dnia 5. 10. o godz. 20.00 z sali Filharmonii poświęcono w całość twórczości Karola Szymanowskiego. W programie przewidziane jest wykonanie II Symfonii, pieśni z towarzyszeniem orkiestry. I koncertu skrzypcowego oraz „Harnasiów”, które niedawno zdobyły wielki sukces w Paryżu. Udział w koncercie wezmą: skrzypczka Irena Dubiska, śpiewacy: Ewa Bandrowska-Turska i Maurycy Janowski, oraz Chór Polskiego Radia. Oprócz rozgłośni polskich koncert ten transmitują rozgłośnie włoskie, czeskosłowackie i lotewskie.

Drugi koncert odbędzie się dnia 7. 10. o godz. 20.00 również z sali Filharmonii z udziałem śpiewaczki Wandy Wermińskiej i pianistki Zofii Rabczewiczowej która wykona koncert f-moll. W części orkiestrowej wykona ona „Epizod na maskaradzie” Karłowicza, „Con-

Książę Windsor spotka się w Paryżu z przedstawicielami Korony angielskiej

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika”)

Paryż, 29. 9. (J) Jak już donieśliśmy, przybył książę Windsor wraz z małżonką do Paryża, oczekiwany na dworcu przez attache ambasady angielskiej w Paryżu, p. Dew, oraz tłumy ciekawych i fotoreporterów. Warto zaznaczyć, że ostatni raz bawił książę Windsor w Paryżu jeszcze przed wstąpieniem na tron angielski, a więc jako książę Walii. Księżna Windsor odpowiadała serdecznym uśmiechem na entuzjastyczne powitania zebranych po czym wraz z małżonkiem odjechała do hotelu

Meurice, gdzie zamieszkali w apartamentach na trzecim piętrze.

Podczas swego pobytu w Paryżu księstwo Windsoru zwiedzą Wystawę Światową, poza tym księżna odwiedzi kilka domów towarowych dla zamówienia strojów na sezon zimowy.

Pobyt księstwa w Paryżu potrwa około 15 dni. Wedle informacji z miarodajnego źródła, książę spotka się w Paryżu z przedstawicielami Korony angielskiej, celem ostatecznego uregulowania sprawy poborów, jakie powinien otrzymywać.

General Skoblin uprowadził również Kutiepowa?

(Specjalna służba informacyjna „Now. Dzien.”)

Paryż, 29. 9. (J) W rozmowie z przedstawicielem tutejszego „Echo de Paris” oświadczył admirał Kedrow, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa generał Skoblin był tym, który swego czasu uprowadził Kutiepowa. Po zniknięciu generała Kutiepowa — oświadczył Kedrow — nikt o Skoblinie nie pomyślał. Dzisiaj jednak wydaje się omył, że pewnym, iż w sprawie tej współdziałał zarówno Skoblin jak i jego małżonka. Zwraca bowiem szczególną uwagę fakt, że Skoblin przybył do Paryża i osiedlił się tu na stałe kilka miesięcy przed tajemniczym zaginięciem Kutiepowa. Żona Skoblina, Plewicka, utrzymywała bliskie stosunki

z rodziną Kutiepowa. Jako znana śpiewaczka miała ona ułatwiony dostęp do wszystkich sfer emigracji rosyjskiej i często przebywała w towarzystwie zaginionego generała. Dziś też różne sfery emigrantów rosyjskich podkreślają fakt, który dotychczas był przemilczany i nie zwracał niczyjej uwagi, mianowicie, że w ciągu ostatnich dni przed zaginięciem widziwno Kutiepowa stale w towarzystwie Plewickiej.

Wobec tego koła emigracji rosyjskiej utrzymują, że małżeństwo Skoblin jeszcze w r. 1930 wysługiwało się Sowietom i ułatwiło porwanie generała Kutiepowa.



Eliminacja polskich piłkarzy przed meczami z Jugosławią i Łotwą

TEAM A — TEAM B 6:4 (2:0)

W dniu wczorajszym odbyły się na boisku Cracovii zawody treningowe eliminacyjne przed niedzielnymi zawodami międzypaństwowymi Polski na dwóch frontach: W Warszawie z Jugosławią i w Katowicach z Łotwą.

Po ostatnim meczu sukcesowym z Danią w Warszawie nie trudno jest faktycznie kapitanowi związkowemu ustalić polski team reprezentacyjny. Mimo to próbował on 27 graczy dla nabycia pewności co do obecnej formy naszych piłkarzy reprezentacyjnych.

Na boisku stanęli za tym do próby zawodnicy: Krzyk, Szczepaniak, Gałeczki, Góra, Nytz, Dytko, Kula, Krug, Korbas, Wilimowski, Wodarz, Pawłowski, Giemza, Twórz, Kotlarczyk II, Wasiewicz, Piec II, Piec I, Piontek, Wostal, Pytel, Lyko, a po przerwie także Pajak, Żizka, Madejski, Riesner, Nowakowski.

Oczywiście przebieg meczu nie był wcale interesujący i nie ma on znaczenia. Ważnym jest tylko, jaką formę wykazali gracze w stylu, umiejętności, wytrzymałości, taktyce, dospożyci strzałowej. Tylko więc dla formy podajemy zdobywców goli: Wilimowskiego, Wodarza, Lykę, Pieca, Kulę, Wostalę i Piontkę.

W skład pierwszego garnituru przeciw Jugosławii wejdą na podstawie obserwacji powyższych

certina” Woytowicza, „Na wsi” Marka, oraz „Chmiel” Wiechowicza.

Oba koncerty symfoniczne Polskiego Radia zawierają utwory wyłącznie kompozytorów polskich i wykonane będą przez zwiększoną Orkiestrę Symfoniczną Polskiego Radia pod dyr. G. Fitelberga.

Odrębny charakter posiada Koncert Małej Orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Zdzisława Górzynskiego. Koncert ten odbędzie się dnia 9. 10. o godz. 16.15 w sali teatru Wielka Bawia w Warszawie. W programie koncertu również utwory polskich kompozytorów ale o charakterze ludowym. Udział w koncercie wezmą: Janina Godlewska, Wanda Ruśkiewiczowa, Aniela Szlemińska, Kazimiers Czekotowski, Maurycy Janowski i Jerzy Klimaszewski.

Poza tym z okazji Festiwalu Polskie Radio nada kilka audycji literackich i odczytowych.

POEZJE MAETNINCKA PRZEZ RADIO W 75-TA ROCZNICE URODZIN POETY

Dnia 1 października, t. j. w piątek Polskie Radio nadaje kwadrans poezji Maurycyego Maetninka z okazji 75 rocznicy urodzin poety. Poezja w przekładzie Miriama i Korab - Brzozowskiego.

Kupiła dziecko nieślubne za 50 dolarów

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika”)

Filadelfia, 29. 9. (F) Przed jakimś czasem ukazał się w pismach amerykańskich anon, w którym zaofiarowano kwotę 50 dolarów matce, która zgodzi się na oddanie swego dziecka, celem adopcji. Na anon ten odezwała się niejaką pani Ethel Staton, która spotkała się z pewną kobietą, występującą jako miss Ellis Ward. „Transakcja” doszła istotnie do skutku, a p. Ward kupiła nieślubne dziecko 7-mio dniowe i zapłaciła za nie 50 dolarów.

Po jakimś czasie legalna matka, trapiąca wyrzutami sumienia, doniosła o tym wszystkim policji, która wszczęła dochodzenia i odkryła, że nazwisko Ellis Ward było fałszywe i że ukrywa się pod nim 21-letnia Ellis Canic. Dziecko odebrano i oddano do szpitala w Nowym Jorku, a przeciwko nabywczyni wszczęto dochodzenia, przy czym władze sądowe naradzają się w tej chwili, czy należy ją oskarżyć o kidnaperstwo i czy podlega karze przewidzianej w tzw. „ustawie Lindberga”.

zawodów najprawdopodobniej następujący zawodnicy: Krzyk, (Madejski), Giemza, Szczepaniak, (Gałeczki), Kotlarczyk, Nowakowski, Dytko (Nytz, Piec II), Piec I, Piontek, Wostal, Wilimowski, Wodarz, (Pytel, Matjas).

Na wystawienie drugiego garnituru przeciw Łotwie pozostanie jeszcze graczy podostatkim z pośród czołowych klubów ligowych. (hl.)

DWA MIĘDZYPANSTWOWE MECZE PIŁKARSKIE ROZEGRA POLSKA w nadchodzącą niedzielę, w Warszawie przeciw Jugosławii w serii mistrzostw świata, oraz z Łotwą w Katowicach.

W MISTRZOSTWACH LEKKOATLETYCZNYCH POLSKI PANÓW prowadzi Warszawianka przed AZS-em Poznań, AZS Warszawa, Polonią warsz., Cracovią i Pogonią lwowską.

II. POLSKĄ LIGĘ PIŁKARSKĄ mają zamiar utworzyć czołowe kluby z poza I. ligi. Konferencja odnośnych klubów postanowiła czynić starania w tym kierunku u władz sportowych.

DRUŻYNA PIŁKARSKA ZW. STRZ. CHEŁMEK zaawansowała definitywnie do krakowskiej ligi okręgowej.

MISTRZOSTWO TENNISOWE RUMUNII zdobyli: w panach Caralulis bijąc we finale dotychczasowego mistrza Schmidta, w panach ponownie Samogyi, w grze podwójnej para Caralulis-Schmidt przez zwycięstwo nad dotychczasowym mistrzem dubla Reti-Hamburger.

PIŁKARZE SZKOCJI POKONALI ANGLIJE w Glasgow 1:0.



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Długi zagraniczne banków polskich spadają

Długi zagraniczne banków polskich w II kwartale r. b. uległy w stosunku do poprzedniego kwartału jakoteż w stosunku do roku 1936 dość znacznemu zmniejszeniu. Ogólny stan zobowiązań zagranicznych polskich instytucji kredytu krótkoterminowego, tj. Banku Gospodarstwa Krajowego, Państwowego Banku Rolnego, banków komunalnych, prywatnych, domów bankowych i ważniejszych spółdzielni kredytowych wyrażał się na dzień 30 czerwca r. b., według danych Głównego Urzędu Statystycznego, kwotą 198,913 tys. zł., wobec 223,467 tys. zł. na 31 grudnia i 220,323 tys. zł. na 30 czerwca 1936 r.

Z kwoty 198,913 tys. zł. na koniec I półrocza 1937 r. przypada na zobowiązania bezterminowe płatne natychmiast 74,725 tys. zł., na zobowiązania bezterminowe płatne za wypowiedzeniem 4,713 tys. zł., zobowiązania terminowe 50,398 tys. zł., redyskonto dewiz 1,132 tys. zł., salda kredytowe rachunków własnych oddziałów zagranicą 24,599 tys. i salda kredyt rachunków oddziałów banków zagranicznych 43,345 tys. złotych.

Największym wierzycielem polskich instytucji kredytu krótkoterminowego była na dzień 30 r. b. Francja z kwotą 40,979 tys. zł. Na drugim miejscu stoją Niemcy (37,314 tys. zł.), na trzecim Anglia (28,964 tys. zł.), na czwartym Włochy (22,784 tys. zł.), na piątym Holandia (20,533 tys. zł.), na szóstym Gdańsk (15,528 tys. zł.), następnie idą kolejno Szwajcaria (8,357 tys. zł.), Czechosłowacja (5,762 tys. zł.), Austria (4,036 tys. zł.), Stany Zjednoczone A. P. (2,549 tys. zł.), Belgia (1,705 tys. zł.), Szwecja (886 tys. zł.), Z. S. R. R. (733 tys. zł.) i inne państwa 8,783 tys. zł.

Należności zagraniczne wspomnianych wyżej polskich instytucji kredytu krótkoterminowego wynosiły na dzień 30 czerwca r. b. 79,314 tys. zł.,

wobec 84,650 tys. zł. na 31 marca r. b., 79,429 tys. w dniu 31 grudnia i 76,646 tys. zł. w dniu 30 czerwca 1936 r.

Według stanu z 30 czerwca r. b. na należności bezterminowe płatne natychmiast przypada 46,954 tys. zł., na należności bezterminowe płatne za wypowiedzeniem 990 tys., należności terminowe 12,776 tys., weksle płatne zagranicą (w portfelu i oddane do inkasa) 2,269 tys., banknoty i pieniądze zagraniczne 2,225 tys., czek i przekazy 145 tys., salda debetowe rachunków własnych oddziałów zagranicą 910 tys. zł., salda debetowe rachunków oddziałów banków zagranicznych 13,045 tys. zł.

Pierwsze miejsce wśród dłużników banków polskich zajmuje Anglia z kwotą 25,656 tys. zł., drugie miejsce Niemcy (17,899 tys. zł.). Na trzecim miejscu stoją Stany Zjednoczone A. P. (11,583 tys. zł.), na czwartym Gdańsk (9,870 tys. zł.), następnie idą kolejno Francja (2,439 tys. zł.), Austria (2,204 tys. zł.), Czechosłowacja (1,731 tys. zł.), Szwajcaria (824 tys. zł.), Holandia (715 tys. zł.), Szwecja (678 tys. zł.), Belgia (443 tys. zł.), Włochy (302 tys. zł.), Z. S. R. R. (145 tys. zł.), inne państwa 4,825 tys. zł.

Wiszące długi Niemiec

Na dzień 31 sierpnia br. wiszący dług Rzeszy Niemieckiej wynosił 2,479.7 milionów marek wobec 2,465 milionów na 31 lipca br. Największa kwota przypada na zobowiązania płatnicze z tytułu nieoprocentowanych bonów skarbowych, mianowicie 1,560.7 miln. marek wobec 1,571.8 miln. na 31 lipca br. Na inne boni skarbowe przypada ok. 92 miln. marek, na weksle skarbowe 398.1 miln., na krótkoterminowe pożyczki 6.4 miln., na kredyt obrotowy zaciągnięty w Banku Rzeszy 52.4 miln., na obligi skarbowe ok. 370 miln. Rmk.

„Klient powinien popierać handel polski mimo, że jest droższy“

(Zagos) Charakterystyczny jest artykuł zamieszczony w Nr. 8-9 „Straganu“, czasopisma wileńskiego, poświęconego propagowaniu straganiarstwa wśród Polaków.

Z artykułu p. n. „Zwalczając złośliwą konkurencję“ dowiadujemy się, że straganiarze żydowscy sprzedają taniej niż polscy. Dla autora przyczyną tego zjawiska jest złośliwa konkurencja straganiarzy Żydów, którzy chcą zrujnować straganiarzy Polaków.

Nawołuje przeto klientów-Polaków, by nie uciekali od polskich straganiarzy mimo, że trzeba za towar drożej płacić i domaga się od społeczeństwa polskiego, by w ten sposób partycypować w ofiarach na rzecz unarodowienia handlu.

Czy ludność żydowska składa się tylko z handlarzy?

(Zagos) Liczby z ostatniego spisu oświadczenia strukturę społeczną ludności żydowskiej w Polsce. Okazuje się, że poważny odsetek ludności żydowskiej żyje z pracy najemnej.

W Łodzi było w r. 1931 (w momencie spisu) najemnych robotników Żydów 31424 a najemnych pracowników umysłowych — 9933; Najemni robotnicy i pracownicy nie licząc chałupników i t. zw. pomagających członków rodziny, tworzą prawie połowę całej czynnej zawodowo ludności żydowskiej Łodzi.

W samym przemyśle (wraz z rzemiosłem) łódzkim jest zatrudnionych 23643 żydowskich robotników wzajemnych, w tym 16227 mężczyzn i 7416 kobiet.

Księgowi żydowscy w obronie swych praw

Zapowiedź wniesienia projektów ustaw o buchalterach dyplomowanych i księgowych przystępych na najbliższą sesję sejmową, wywołała w sferach zainteresowanych niepokój i niepewność jutra.

Skąpe wiadomości, podawane przez prasę codzienną nie mogły zorientować w sytuacji.

W tym stanie rzeczy Związek Zawodowy Żyd.

Urzęd. Pryw. we Lwowie zwołał na dzień 25 września br. zgromadzenie księgowych m. Lwowa, by zaznajomić ogół buchalterów szczegółowo z wszystkimi projektami ustaw o buchalterii i zastanowić się nad koniecznością podjęcia odpowiedniej akcji.

Przy udziale ponad 300 buchalterów, wygłoszono 3 referaty informacyjne.

Zebrani uchwalili rezolucję, które:

1) uważają wprowadzenie w chwili obecnej ustaw o buchalterach i księgowych w duchu projektów — za niewskazane i godzące w interes świata pracowniczego w ogólności, a szczególnie w interes żydowskiego buchaltera,

2) podkreślają, iż projekty ustaw godzą w nabyte od lat prawa i narażają tysiące rodzin na utratę egzystencji,

3) wzywają cały świat pracy do podjęcia akcji w obronie buchalterów i księgowych.

Zebrani ukonstytuowali się w sekcję księgowych przy Związku Zawodowym Żydowskich Urzędników Prywatnych we Lwowie, wzywając wszystkich księgowych tak Lwowa jak i całej Małopolski Wschodniej do wzmocnienia szeregów sekcji, a tym samym do nadania akcji siły i jednolitości.

Skutki antysemityzmu w szkolnictwie prywatnym

(ZAGOS) W prywatnych szkołach polskich spadł w tym roku odsetek uczniów żydowskich. Z początkiem roku szkolnego dało się nawet zauważyć zjawisko wycofywania dzieci żydowskich, które dotychczas do tych szkół uczęszczały. Atmosfera antysemityzmu i bojkotu uprawianego w stosunku do ludności żydowskiej naraża w ten sposób na straty nawet i te szkoły polskie, w których uczyły się zgoenie dzieci polskie i żydowskie.

Kiedy przysługują zasiłki chorobowe?

Zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu w Z. U. S. za każdy dzień stwierdzonej niezdolności do pracy wskutek choroby, nie wyłączając niedziel i świąt, poczynając od czwartego dnia niezdolności. Gdy jednak niezdolność ta wystąpi później niż w trzecim dniu choroby — od 1-go dnia niezdolności do pracy. Okres zasiłkowy wynosi 26 tygodni i liczy się od pierwszego dnia wypłacenia

zasiłku. Jeżeli w pewnych okresach korzystania z pomocy leczniczej, ubezpieczony nie pobierał zasiłku, pomoc ta przedłuża się aż do wyczerpania okresu zasiłkowego.

Zasiłek chorobowy wynosi tygodniowo 50 proc. przeciętnego tygodniowego zarobku ubezpieczonego z okresu zatrudnienia w ciągu ostatnich 13 tygodni przed zachorowaniem. Zasiłek dzienny wynosi 1/7 zasiłku tygodniowego. Ubezpieczeni mający na utrzymaniu więcej niż 2 dzieci, otrzymują dodatki do zasiłku chorobowego w wysokości 5 procent przeciętnego tygodniowego zarobku na każde dziecko, poczynając od trzeciego, z tym, że zasiłek wraz z dodatkiem nie może przekraczać 65 proc. tygodniowego przeciętnego zarobku.

Prawo do zasiłku chorobowego nabywa zasadniczo pracownik dopiero po upływie 4-ch tygodni podlegania obowiązkowi ubezpieczenia. Ci jednak pracownicy, którzy w okresie ostatnich 12 miesięcy byli już ubezpieczeni z tytułu poprzedniej pracy, conajmniej przez 26 tygodni, mają prawo do zasiłku od dnia objęcia nowego zatrudnienia.

Pogorszenie koniunktury światowej

Sprawozdanie miesięczne Austriackiego Instytutu Badań Koniunktur Gospodarczych i Cen stwierdza, że ruch cen na rynkach światowych w sierpniu br. pozostawał pod wybitnym wpływem wydarzeń na Dalekim Wschodzie. Na ogół przeważała tendencja zniżkowa cen surowców przemysłowych, zboża i innych towarów.

Bardzo ważnym momentem jest, zdaniem Instytutu, zmiana polityki gospodarczej Stanów Zjednoczonych, która zaznaczyła się ostatnio. Obniżka stopy dyskontowej przez amerykańskie banki emisyjne, jako też zwolnienie złota przez skarby państwa i oddanie tego złota do dyspozycji bankom rezerwy federalnej, wskazuje, że rząd amerykański dąży do ożywienia działalności inwestycyjnej. Wywoła to niewątpliwie wzrost kursów akcji i papierów procentowych, co odbije się także na tendencji giełd europejskich.

Ogólna koniunktura światowa w każdym razie nie przedstawia się tak optymistycznie, jak przed kilkoma miesiącami. Przepuszczalnie jednak osłabienie koniunktury będzie na razie tylko przejściowe. Utrzymująca się wciąż jeszcze duża płynność rynków pieniężnych i wzrastające zapotrzebowanie na sprzęt wojenny wskazują, że najbliższe miesiące nie przyniosą większej depresji.

Konferencja drzewna

W końcu bieżącego tygodnia rozpocznie się w Sztokholmie konferencja „European Timber Exporters Convention“ („Etec“), która zajmie się podziałem kontyngentów tarcicy iglastej między państwa, należące do konwencji. Ponieważ wysokość kontyngentów wywrze pewien wpływ na przyszłe kształtowanie się cen, angielscy i inni importerzy, którzy sprowadzają przeważnie tarcicę północną, wyrazili życzenie wzięcia udziału w konferencji. Przy tym importerzy angielscy żądają pewnej obniżki cen tarcicy, wskazując, że obniżkę przeprowadzili już ostatnio eksporterzy sowieccy.

Nowa pożyczka wewnętrzna w Jugosławii

Jugosłowiańska Rada Ministrów upoważniła ministra poczt i telegrafów do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 267 miln. dinarów. Pożyczka służyć ma do przeprowadzenia nowego kabla telefonicznego na linii Belgrad — Zagrzeb — Maribor aż do granicy austriackiej. Emisją nowej pożyczki państwowej zajmuje się państwowy Bank Hipoteczny.

Moskwa 29. 9. PAT. Sąd najwyższy republiki karelskiej skazał 7-miu członków organizacji, która prowadziła akcję szkodniczą w kołchozach, w celu wywołania wrogiego nastroju wśród kołchozników względem władzy sowieckiej, na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok, jak zwykle w podobnych wypadkach został zaaprobowany na doraźnie zorganizowanych wiecach kołchozników.

GŁOS KOBIETY ŻYDOWSKIEJ

ORGAN ZRZESZENIA KOBIET ŻYDOWSKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ i ŚLĄSKA (W. I. Z. O.)

Rok XI.

Nr. 10

Wiemy co teraz począć

Bardzo inteligentny sceptyk duszy kobiecej niedawno wyraził swoje zdanie, że między kobietą - po prostu, a człowiekiem - kobietą nie ma w końcu żadnej zasadniczej różnicy. Oba bowiem obozy pozornie nie do pogodzenia zajmują się miłością — i basta! Jeden z przytoczonych na to dowodów jest ten, że autorki kobiece, jakkolwiek ogromne talenty takie jak Gojawiczyńska, Naglerowa, Krzywicka i inne ostatecznie piszą tylko dla kobiet, tworząc dla nich jak gdyby biblioteczkę żeńską, literaturę specjalną, tak jak dla dzieci książki dla młodzieży, a książki te dla żadnego mężczyzny nie są źródłem zainteresowania. Książki te są tylko zajmujące dla kobiet, dla czytelników męskich są nudne. Tak jest, ale nie zupełnie, bo i w tych dziełach wiedza, znajomość rzeczy i rozważania na temat innych elementów i wartości życia pozostają w tym samym stosunku, w jakim rozmyślenia i opisy w książce autora męskiego pozostawiają miejsce dla problemu miłości.

Ów sceptycyzm inteligenta zalewał nasze dusze, gdyśmy przechodzili myślą dzieje naszego losu w ostatnich miesiącach. A wszak bardzo urozmaicony jest nasz los żydowski. Przeżywalismy czasy studiów Komisji Królewskiej, jej długie milczenie, oczekiwaliśmy jej wyroku, przeżywalismy Kongres Syjonistyczny, Agencję Żydowską i Konferencję Wiza. Przeżywamy ciągle wynalazki z czasów pre-kultury, stosowane wyłącznie wobec nas na dużej części kuli ziemskiej, a w tym wszystkim rzadko zauważyliśmy obecność naszej kobiety. A przyznajemy, że właśnie dziś, gdy stoimy na rozdrożu, kiedy świat się na nas „uwziął“, spodziewaliśmy się ze strony społeczeństwa kobiecego silnego rezonansu serca i myśli. Jednakowoż ani na Kongresie, ani na Agencji głos kobiety nie był zbyt silny, a Konferencja Wiza mogła też wobec faktu podziału Palestyny wykonać inne napięcie i wyższą „temperaturę“ obrad. Psychologicznie możnaby to zrozumieć; i nasze kobiety chciałyby rzadko bodaj odczuwać życie i siebie, tak, jakby nie były Żydówkami. Pragnęłyby wstawić się na moment w położenie widza wobec sprawy żydowskiej. Byłaby to rozkosz nie do opisania. Rzecz jednakowoż społecznie niemożliwa. Współczesny atak w całości naciera na całość żydostwa, na jego część zasobną i biedną, inteligentką i ludową, przynależną do żydostwa z wolnej woli lub „pechownej“ dziedziczności. A dzieją się u nas rzeczy wielkie. Perspektywa Państwa Żydowskiego wkracza bezpośrednio w życie jednostek. Trudno już nam bardzo powtarzać wieczne słowa: krzywda. Zapewne, odczuwamy krzywdzącą i upokarzającą różnicę postanowienia obcych dobroczyńców i przesładowców w stosunku do nas, ale mimo to „Państwo Żydowskie“ nawet w miniaturze, nawet jako próba naszych sił, jako ośrodek swobody, myśli i pracy, jako zakątek ludzkości w nieludzkim naszym losie, odprężenie dla upokorzenia, teren dla oddechu, jest blaskiem i urokiem, od którego, sądzę, że w godzinach samotności żaden nawet najodleglejszy Żyd nie może się uwolnić. Otrzymać kawałek kraju, stworzony przez chaluca, umieścić tam ludzi o wysokiej wartości etycznej i pożytecznej, przetopić zdolności indywidualnego istnienia na istnienie społeczne, stać się niezależnym i nietykalnym jak inni, — to mimo wszystko jest wielką zdobyczą myśli i pracy syjonizmu.

Ale do najmniejszej bodaj zdobyczy historycznej należy się przygotować. W naszym trybie historycznym nie otrzymujemy podarków. Wiemy, że nas czeka egzamin sprawności państwowej, który chcemy z sukcesem zdać, a do tego wszystkiego współpraca kobiety jest niezbędna, w tym ducha zabieramy się też do o-

HADASSAH GOLDGART — Tel Awiw

Jak pracujemy w Erec?

W maju tego roku obchodził w Tel. Awiwie oddział Wiza palestyńskiego „Hachsarat“ w Hadrachat Haisza“ dziesięciolecie swego istnienia. Uroczystość była skromna. Program dnia wypełniały sprawozdania kierowniczek i instruktorek poszczególnych działów: ogrodnictwa i gospodarstwa domowego. Referaty te rzuciły światło na żmudne i ciężkie początki tej pracy oraz wskazały na dalsze możliwości jej rozszerzenia. Wieczorem odbyło się małe przyjęcie dla zaproszonych gości w szkole gospodarstwa domowego w Nachlat Icchak. Atrakcją tego przyjęcia były żywe obrazy, które ilustrowały humorystyczne epizody z pracy instruktorek. Na przykład na jednym z nich widzimy instruktorkę w drodze do pracy, tonącą w błocie. W innym znowu obrazku rozgniewana instruktorka ciągnie przez piachy upartego osiołka, który jej miał służyć do ułatwienia lokomocji.

Ponieważ przypuszczam, że praca tego oddziału Wiza jest poza Palestyną mniej znaną, chcę naszkicować przyczyny powstania tej placówki i jej zadania. Już przed laty dziesięciu zrozumiało kilka wartościowych członkiń Wiza, że kobietom nowe przybył do kraju potrzebna jest pomoc praktyczna dla celowego przystosowania się do specyficznych odmiennych warunków gospodarstwa domowego w mieście i na wsi.

Na początku zorganizowano szereg kursów z pokazami we wszystkich działach gospodarstwa domowego, oraz rozsyłano instruktorki po domach prywatnych, by na miejscu mogły służyć radą i pomocą. Niemal równocześnie powstaje dział ogrodnictwa, który ma za zadanie pouczanie mieszkańców miasta jak i na jego peryferiach, w jaki sposób przekształcać nieużytki gruntów, leżących odległym — w ogródki warzywne i kwiatowe. Dla chęty udziela się pożyczek na nawóz i nasiona. Wizo nie ogranicza się tylko do dorosłych, wpływ jego obejmuje też młodzież i dzieci. „Wizo“ zakłada ogrody szkolne przy szkołach i przedszkolach w Tel. Awiwie, Hajfie i Jerozolimie. Daje własne instruktorki, których zadaniem jest pouczanie praktyczne zarówno nauczycieli jak i dzieci w ogrodnictwie. Pierwsze te lata były żmudne i ciężkie, nie miałyśmy ani wzorów ani podręczników, każda instruktorka musiała sobie stworzyć swój własny system nauczania i działania. Była to praca istotnie twórcza.

W ostatnich latach szybkiego tempa rozwoju Palestyny zrozumiał nasz oddział, że należy przesunąć punkt ciężkości działania naszego z miasta

na wieś. Szereg nowych instruktorek w ogrodnictwie, w hodowli drobiu, w gospodarstwie domowym wyznaczono dla nowo powstałych osiedli wiejskich w Gusz Tel-Mond, Emek Chefer, Miirać, Hajfa i t. d. Jednocześnie wzrasta zakres działalności instruktorek. Gospodarstwa wiejskie nastawione są na zarobkowanie, tym samym wskazówki instruktorek muszą iść w kierunku świętowania wydajności i racjonalizacji pracy. Instruktorki muszą więc znać warunki i ceny na rynkach zbytu, sposoby opakowania warzyw, kwiatów, jak i możliwości transportu.

Obecnie oddział nasz składa się z 2 kierowniczek, 24 instruktorek i 2 sił biurowych. Zasięg jego działalności obejmuje niemal cały kraj. Odbywają się rozliczne kursy gospodarstwa domowego w dziedzinie odżywiania, gotowania „szycia i t. p. dla pań domu, dla kobiet pracujących zawodowo, dla świeżo przybyłych jeszcze bezrobotnych. Także inne narodowe instytucje w kraju odnoszą się z uznaniem dla tej konstruktywnej pracy Wiza i czynnie ją popierają. W ostatnich dwóch latach otrzymał oddział nasz subwencję od oddziału kolonizacyjnego Agencji Żydowskiej. Oddział nasz współpracuje z oddziałem „Hadracha“ stacji doświadczalnej w Rechowot, oraz z krajowymi związkami ogrodników, hodowców drobiu itd.

Przykładem sprawnej działalności tego oddziału oraz szybkie przystosowania się do sytuacji ekonomicznej może być fakt następujący: ubiegłej zimy ucierpiał zbiór pomarańczy z powodu chorób samego owocu, czyniąc go tym samym niezdatnym do wywozu. Wizo organizuje natychmiastową akcję, mobilizuje swe instruktorki, rozsyłając je po kraju, by wykładami i pokazami pouczyć jak wykorzystać ten pozostały w kraju nadmiar owocu. To samo tyczy się innych produktów wytwarzanych w kraju we większej ilości. W obecnej sytuacji ekonomicznej w Palestynie ważnym jest wykorzystanie nawet drobnych wartości gospodarczych.

Szerszym zadaniem Wiza obecnie i na przyszłość jest udzielanie czynnej pomocy kobiecie w procesie jej przewarstwowania się, rozpoczynającego się z chwilą jej przybycia do kraju. Z całej dotychczasowej działalności Wiza palestyńskiego wynika, że nie ma ono sztywnego programu pracy, przeciwnie stara się być instytucją żywotną, naginającą się odpowiednio do wzrastających i zmiennych potrzeb kraju.

KRONIKA

ZE ŚWIATA ŻYDOWSKIEJ KULTURY KOBIECY. Ostatnio w Niemczech wielkie imię zdobyła sobie rzeźbiarka żydowska Otylia Wollman, artystka o wszechstronnym zainteresowaniu. Poza orientalnymi postaciami, które zajmują wiele miejsca w jej sztuce, widać na jej wystawie ciekawe studia z dziedziny plastyki sportu i tańca.

NAOMI LEAF, śpiewaczka i tancerka palestyńska tworzy obecnie orygin. sztukę tańca, deklamacji i śpiewu, tworząc z tych czynników niemalże grę sceniczną. Ostatnim programem, w którym talent Naomi Leaf ma sposobność pokazu jest: „Palestyna śpiewa, tańczy i bawi się“.

BERTA PAPIENIEM, założ. Frauenbundu w Niemczech która długie swoje życie poświęciła pracy społecznej i narodowej, pisząc i działając — zo stała uczczona po śmierci wydaniem jednej z jej książek pt. „Gebete“. Jest to modlitewnik-pamiętnik, wyrażający nadzieję — „przeciwko nadziei“.

KONGRES KOBIET DLA POKOJU ŚWIATA i NARODÓW odbył się we wrześniu w Budapeszcie. Wzięło udział w nim 5000 kobiet, reprezentu-

jącego 20 państw. Wygłoszono szereg referatów, których rezultatem była uchwała, że kobiety zawsze dążyć będą do pokoju międzynarodowego, i trwałego.

MEI LING, ŻONA CZANG KAI SZEKA wywiera ogromny wpływ na męża; osiągnęła swobodę organizowania życia w Chinach. Stworzyła organizację „Partia nowego życia“, rodzaj faszyzmu, na podstawie której miało się oprzeć „Nowe Państwo“. — Stworzyła 8 programowych cnót dla społeczeństwa i 7 grzechów, których kobiety w przyszłości mają unikać. Owe 8 cnót to: lojalność, wierność synowska, dobroć, miłość, ufność, prawosć, pokój i sprawiedliwość. Grzechy kobiece są następujące: Nie należy ubierać się w suknie uwydatniające kształty naturalne, nie wolno w piżamie wyjść na ulicę, nie nosić krótkich sukien, nie całować, nie pić, nie palić, a zwłaszcza nie używać opium. Dyktatorka Chin zorganizowała policję, która ściera farbę z ust kobiet na ulicy i kontroluje pracownice sukien damskich.

DNIA 30, 9. br. odbędzie się w lokalu WIZO ul. Szewska 4 godz. 8 wiecz. zebranie z referatem p. Hadassy Goldgart z Palestyny. Problemy poruszone przez referentkę zainteresują także młodzież syjonistyczną. Wstęp wolny.

ZGŁOSZENIA CZŁONKIŃ na kursy języka hebr. i ang. przyjmuje sekretariat Wizo codziennie od 11—1 w pol.

ZEBRANIA WTORKOWE (herbatki) rozpoczną się 5, 10. br.

KRONIKA

WRZESIEŃ

30

CZWARTEK

Wschód słońca

5 g 21 m

Zachód słońca

17 g 06 m

25 Tiszri 5698

Do Komitetów i Przyjaciół Keren Hajesodu

Biuro centralne Keren Hajesod dla zach. Mało. polski i Śląska w Krakowie zwraca się na tej drodze — wobec kończącego się roku op. 5697 — do wszystkich komitetów i mężów zaufania, oraz do wszystkich przyjaciół Keren Hajesodu z prośbą o energiczną likwidację zaległości w składkach K. H.

Uprasza się komitety K. H. w miejscowościach o samodzielnym inkasie o osobiste monitowanie o pieszałych płatników, podczas gdy w innych miejscowościach winni mężowie zaufania i przewodniczący lokalnych komisji osobiście w tym miesiącu współpracować z naszym inkasentem objazdowym celem ściągnięcia zaległości. Wszystkie zaś komitety powinny najpóźniej w pierwszym tygodniu października b. zrelacjonować centrali w Krakowie (skr. poczt. nr. 160 o przebiegu i wynikach kampanji inkasowej), ponieważ w dniu 5 paźdz. br. nastąpi ostateczne zamknięcie rachunkowe roku administracyjnego 5697.

Należy się spodziewać, że zarówno komitety, jak i kółka zainteresowani płatnicy w zrozumieniu doniosłości tej akcji, spełnią ośmiennie swój obywatelski obowiązek.

Krociowe nadużycia w banku chrzanowskim

Do Sądu Okręgowego wpłynęło w najbliższym czasie akt oskarżenia przeciwko znanemu na terenie Chrzanowa osobistościom, oskarżonym o nadużycia w Towarzystwie Zaliczkowym.

Suma strat, poniesionych przez bank chrzanowski, jest znaczna, gdyż sięga podobno pół miliona złotych. Ze względu na to, że na rozprawie ma zeznawać wielu świadków, rozważana jest możliwość rozpatrywania sprawy przez sąd na sesji wyjazdowej w Chrzanowie.

Prokurator apeluje w sprawie liseckiej

Pisaliśmy przed kilku dniami o wyroku na uczestników zajść antyżydowskich w Liskach. Jak się dowiadujemy, prokurator dr Jarosiński wniósł od wyroku apelację.

Oskarżyciel publiczny domaga się wyższego wymiaru kary oraz zniesienia zawieszenia wykonania kary.

Burmistrz sfalszował podpis

Stanisław Burmistrz, wójt w Liskach pod Krakowem, odpowiadał wczoraj przed sądem krakowskim za sfalszowanie podpisu. Akt oskarżenia zarzucał Burmistrzowi, że na prośbę niejakiego Jana Czecha z Mnichowa, zasądzonego na karę więzienia, wniósł w jego imieniu prośbę do Prokuratury o zmianę kary aresztu na grzywnę i na podaniu podpisal Czecha.

Za czyn ten Burmistrz został zasądzony na karę więzienia przez 6 miesięcy, z zawieszeniem wykonania kary.

8 miesięcy więzienia - za 1 kg tytoniu

W fabryce Monopoli Tytoniowego w Krakowie przeprowadzono dnia 30 kwietnia br. rewizję robotników, opuszczających po pracy budynki fabryczny. W czasie rewizji portier zatrzymał pracownika fabryki Jana Jakubika, zamieszkałego przy ul. Różanej 1. 10. Jakubik nie chciał poddać się rewizji i uciekł do ubikacji.

Po wyprowadzeniu go stamtąd przeprowadzono rewizję, w czasie której znaleziono ukryte w spodniach 1.35 kg mieszanki macedońskiej, wartości 103 zł.

Oskarżony o kradzież, Jakubik, zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych w sądzie krakowskim, gdzie został zasądzony na 8 miesięcy więzienia, z zawieszeniem wykonania kary.

DZIŚ ostatni dzień wpisów do Żyd. Tow. Gim. od godz. 6--8 wiecz.

Z GIELDY

KRAKOWSKA GIELDA ZBOZOWA.

Kraków, 29. 9. Pszenica 80 proc. ziarn. szklist. 31—33, dworska czerw. 30.50—30.75, dworska biała 30—30.25, targowa 29.50—29.75, żyto dworskie 24—24.50, targowe 23.50—23.75, owies dworski 22—22.75, targowy 21—21.50, jęczmień dworski stand. 21—23, targowy stand. 20.25—20.75, groch Wiktoria poznań. 31—33, półwiktoria małop. 27—29, zwykły jadalny 25—27, makuchy lniae 24.50—25, śrut rzepakowy ekstrat. 35—36 proc. 20—20.50, soja śrut. ok. 44—45 proc. 25.50—26, siano słodkie 9—9.50, średnie 7.50—8, kwaśne 5.50—6, siano potraw 6—7, koniczyna pastwana 9.50—10.50, słoma długa 6—6.50, ziemniaki stołowe 4.80—5.10, otręby pszenne stand. średnie 14.50—15, rzepak zimowy 58—59, siemienie lniae 43—44, mak szary 81—84, kminek kraj czyszczony 85—90, mąka pszenna gat. I wyciąg 8 0proc. 47—49, 50 proc. 45—45.50, 65 proc. 42—42.50, pszenna pastwana 17—18, razowa 95 proc. 84—84.50, mąka żytnia z okr. krakowskiego gat. I 50 proc. 34.50—34.75, 65 proc. 33.50—33.75, razowa 95 proc. 28—28.50, mąka żytnia z okręgu poznańskiego gat. I. 50 proc. 34.50—34.75, 65 proc. 33.50—33.75, perłówka 44.50—45.50, pećak fabryczny z workiem 31—32, chłopski bez worka 28.50—29, siekana jęczm. fabry. z workiem 33—34, chłopska bez worka 29—29.50, kasza jaglana fabryczna 38—38.50, kasza tatarska cała 42—45, tatarska lam. 40—43. Tendencja utrzymana, podaż i dowóz lokalny małe.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa 29. 9. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 108.—, Cukier 36. Węgiel 26 1/2 — 3/4 Lilpop 54 1/2 — 3/4. Modrzejów 9.90. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 8 proc. premijowa pożyczka inwestycyjna I em. 68, II em. 68.75, 5 proc. poz. konwersyjna kolejowa 59, 4 proc. pożyczka dolarowa (dolarówka) 55.25, 4 1/2 proc. poz. wewnętrzna 55.75—55.45—56, 4 proc. poz. konsolidacyjna 56.50—56.75. Tendencja niejednoznaczna.

Dewizy: Belgia 89.05, Holandia 292.50, Kopenhaga 116.85, Londyn 26.17, Nowy Jork 5.29 1/8, Nowy Jork telegraficzny 5.29 3/8, Paryż 18.18, Praga 18.45. Tendencja utrzymana.

POZNAŃSKA GIELDA ZBOZOWA.

Poznań, 29. 9. PAT. Ceny orientacyjne: żyto bez zmian, usposobienie stałe; pszenica bez zmiany, stałe; jęczmień 700—717 g/l 22.50—22.75, 673—678 g/l. 21.50—22.00, 639—656 g/l. 20.75—21.25, usposobienie stałe, gorczyca 38—40. Reszta bez zmiany, Ogólne stałe. Żytna 468, pszenicy 140, jęczmienia 988, owsa 30.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych, 29. 9. Kursy zamknięcia. Dewizy: Paryż 14.82 1/2, Londyn 21.54 1/2, Nowy Jork 4.35 1/2, Bruksela

NADESLANE WYDAWNICTWA

„Udział Żydów w kulturze“

Pod powyższym tytułem ukazała się praca zbiorowa, wydana przez Związek Zawodowy Nauczycieli Szkół Żydowskich w Krakowie przy wydatnej pomocy Stowarzyszenia „Solidarność” Bnei Brith. Praca ta, posługując się materiałem faktycznym, daje popularny przegląd tych wartości pozytywnych, jakie wniesione zostały przez Żydostwo do kultury ogólnej. W obecnej chwili, kiedy ze wszech stron mnożą się nieuzasadnione zarzuty przeciwko Żydom, odmawiające im wszelkich zasług w dziedzinie kulturalnej, praca ta jest wyjątkowo aktualna.

Pierwszy tom wspomnianego zbioru zawiera, poza słowem wstępnym, następujące szkice i rozprawy: Błp. Ożjasza Thona: Żydzi a kultura, H. Pfeffera: Co dała religia żydowska kulturze ogólnej? B. Rappaporta: Żydzi twórcy w dziedzinie filozofii. Ch. Löwa: Żydzi w literaturze polskiej, M. Friedlandera: Żydzi w piśmiennictwie niemieckim. J. Feldhorna: Żydzi w literaturze angielskiej, J. Feldhorna: Żydzi w literaturze francuskiej, Guido Lodovico Luzzatto: Udział Żydów w literaturze włoskiej, H. Aptege: Udział Żydów w muzyce, S. Stendiga: Żydzi w pedagogice i naukach pokrewnych. Cena 1.50 zł.

73.32 1/2, Mediolan 22.92 1/2, Amsterdam 240.55, Berlin 1774.75, Sztokholm 111.10, Oslo 108.27 1/2, Kopenhaga 96.20. Tendencja utrzymana.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU.

Nowy Jork, 28. 9. Kursy otwarcia 8 proc. pożyczka Dillonowska 53 1/2, 7 proc. pożyczka Stabilizacyjna 78 1/2, 6 proc. poz. Dolarowa 60, 7 proc. poz. Warszawska 52, 7 proc. pożyczka Śląska 52 3/8. Tendencja utrzymana.

DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU.

Nowy Jork, 28. 9. Berlin 40.18, Londyn kabeł 4.94 3/4, Paryż 3.41 5/8, Zurych 22.96 1/2, Rzym 5.26 1/4, Amsterdam 65.24. Tendencja utrzymana.

LONDYŃSKA GIELDA METALI.

Londyn, 29. 9. Cynk 19 1/8—3/16, 19.—, Cyna 248—3/4, 244 1/2—3/4, Straits 250 3/4, Ołiw 19 7/16—1/2, 19 3/8—7/16, Miedz 47 3/4—13/16, 47 3/4—13/16, Elektrolit 53—55, Złoto 140.6.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

ZESPÓŁ BALETOWY J. CIEPLIŃSKIEGO W STARYM TEATRZE

Słynny baletmistrz polski Jan Ciepliński, po wielkich sukcesach w Szwecji oraz w Buenos Aires, gdzie był dyrektorem baletu „Opery Colón”, wystąpi ze swoim zespołem dwukrotnie, a to w poniedziałek 4 i we wtorek 5 października br. w Starym Teatrze. W zespole biorą udział najznakomitsze gwiazdy baletu polskiego Ziuta Buczyńska, świetna solistka i laureatka szeregu konkursów tanecznych za granicą, Jadwiga Hryniewicka, laureatka konkursu tanecznego w Wiedniu i Warszawie oraz Waclaw Wierzbicki, b. pierwszy baletmistrz Opery Warszawskiej. — Bilety wraz z garderobą w cenie od zł. 0.80 do 5.50 są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

— IDA KAMIŃSKA występuje dziś i codziennie w teatrze żydowskim przy ul. Bocheńskiej 7 w świetnej sztuce „Glückel Hamel” („Żdam sprawiedliwości”) Maksa Baumana. Dzięki nakładowi i usilnym staraniom Krakowskiego Żyd. Towarzystwa Teatralnego, udało się realizować u nas w Krakowie to przedstawienie, które zajmuje obecnie pierwsze miejsce w repertuarze teatru żydowskiego nie tylko w Polsce.

Starania są obecnie uwieńczzone skutkiem, gdyż Ida Kamińska i jej zespół wyczarowują przed nami widowisko, które stało się sukcesem niecodziennym. Temu też należy przypisać nadzwyczajne zainteresowanie się sztuką „Glückel Hamel” w najszerszych sferach publiczności krakowskiej. Wszyscy powinni zobaczyć wspaniałe to przedstawienie. Początek przedstawień o godz. 8.45, koniec o godz. 11. Przeprowadź biletów w firmie Fischhab, ul. Grodzka 46.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś po cenach niższych, pełna humoru krotkowiła Raymonda „Pierwszy dancing Zuzanny” z H. Bielską, Jaworską, Kopijowską, Biegańskim, Mordzelewskim, Senowskim, Woźnikiem. Jutro, z powodu przedstawień szkolnych, wieczorem przed-

PO CZYM POZNAĆ DZENTELMENA? „... prawdziwy dzentelman używa tylko nowych gils „Stadion” Żywieckiej Fabryki Papieru „Solal”. Papierosy w gilsie „Stadion” to satysfakcja dla każdego pałaca. 40997k

stawienia nie będzie. W sobotę, po cenach niższych, sztuka G. B. Shaw'a „Profesja pani Warren”.

— „GRUBE RYBY” DLA POZAKRAKOWSKIEJ MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. W najbliższą niedzielę, dn. 3 października o godz. 4-tej po południu dana będzie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby” dla młodzieży szkół pozakrakowskich.

— PRZEDSTAWIENIA REWIOWE W „BAGATE LI”. Po gościnnych występach operetki w Krakowie, wystąpi od jutra, piątku dnia 1 października na scenie teatru „Bagatela” pierwszorzędný zespół rewiowy artystów scen warszawskich. Kierownictwo literackie i artystyczne objął znany Refranż, a w skład personalu artystycznego wchodzi: Nina Oleńska, Rita Konarzewska, Zbigniew Opolski, Konrad Ostrowski, Mieczysław Pregowski, oraz wielki balet Ostrowskiego. Na pierwszy ogień idzie aktualna, wesoła rewia pt. „Atak na Kraków” — której premiera naznaczona jest na dzień jutrzejszy.

— TEATR DLA DZIECI Wesoła Gromadka w Sali Saskiej ul. św. Jana 6, tel. 130-34. W sobotę 2 października o godz. 4 pop. oraz w niedzielę 3 października o godz. 4.30 pop. daje barwne, wesołe przedstawienie dla dzieci. Będzie to bajka o drewnianym pająku Pinokio według C. Colodi'ego w reżyserii Marii Bilizanki.

— Z CHÓRU ŻYDOWSKIEGO TOW. MUZYCZNEGO. Dnia 30 września, we czwartek, odbędzie się zebranie inauguracyjne chóru w sali Instytutu Muzycznego przy ul. św. Anny 2, II. p. o godz. 8-mej wieczór, na które członków zaprasza Wydział. Tamże wpisy nowych członków.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: Błazen (Purimszieler) (Jacobsohn, Kressin, Turkow).

APOLLO: Hrabina Władimow (Marlena Dietrich, Robert Donat i in.)

ATLANTIC: „Dybuk” (Morewski, Samberg i l.)

PROMIEN: „Szarża lekkiej brygady” (Errol Flynn i Olivia de Havilland).

STELLA: „Ostatni Mohikanin”.

SZTUKA: „Cienie przeszłości” (Gue Standing, Gertruda Michael).

UCIECHA: „Znachor” (Janusz Stępcowski, Baraszewska, Zacharowski i in.).

WANDA: Ziemia błogosławiona (Paweł Muni, Luiza Rainer).

KRONIKA ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA

Otwarcie lokalu Org. Syjon. w Sosnowcu

Sosnowiec, 29. 9. (K) Otwarcie nowego lokalu Organizacji Syjonistycznej w Sosnowcu zostało ze względu na techniczne odroczone na tydzień. Uroczystość otwarcia nastąpi w nadchodzącą sobotę o godzinie 8.30 wiecz. przy udziale b. posła A. Hartgłasa. W niedzielę 3 października br. adw. Hartglas wystąpi z publicznym odczytem na sali kina „Rialto“ n. t. „Zurych, Genewa i Palestyna“.

Powrót do ojczyzny

Katowice, 29. 9. (K) Z Cieszyna donoszą: Wczoraj przez most główny w Cieszynie powróciło z Czechosłowacji do Polski około 80 Żydów pochodzących z Bielska i Białej, którzy wskutek ostatnich zajęć antyżydowskich wyjechali do Czech. Wszyscy powrócili do swych domostw.

Aresztowanie chuligana

Katowice, 29. 9. (K) W Bańgowie członek Obozu Wszechpolskiego, Rudolf Pytlarz urządził awantury uliczne zaczepiając przechodniów żydowskich. Następnie udał się pod dom naczelnika gminy p. Kuchty, gdzie wybił kilka szyb. W czasie zatrzymania go przez policjanta rzucił się na niego, chcąc go rozbroić. Posterunkowy zrobił użytek z pałki gumowej i po obezwładnieniu awanturnika odstawił go do aresztów.

Znów wybili szyby w bożnicy

Katowice, 29. 9. (K) W poniedziałek wieczór chuliganie oenerowscy wybili kamieniami szyby w żydowskim domu modlitwy przy Czarnym Chodniku w Cieszynie. Sprawców nie ujęto.

Handlarze wygrali milion

Sosnowiec, 29. 9. (K) Główna wygrana Loterii Państwowej padła tym razem w Będzinie. Szczęśliwymi wybrańcami fortuny jest kilku biednych handlarzy żydowskich, którzy zakupili ćwiartki losu w jednej z kolektur będzińskich.

Narady nad sytuacją w górnictwie

Katowice, 29. 9. (K) W nadchodzącą niedzielę w Katowicach odbędzie się kilka kongresów radców załagowych górniczych celem naradzenia się nad wytworzoną sytuacją w górnictwie. Z jednej strony zwołują kongres ZZZ i ZZP, z drugiej strony ZZZ posła Kapuścińskiego Ch. Z. Z. i C. Z. Z. Związek PPP, dotychczas nie zajął stanowiska czy połączyć się z jednym z tych kongresów.

KRONIKA ŁÓDZKA

O nowe wybory do łódzkiej gminy żydowskiej

Łódź, 29. 9. (G) W dniu dzisiejszym odbyło się z inicjatywy Hitachdutu posiedzenie wszystkich ugrupowań politycznych dla opracowania specjalnej akcji skierowanej przeciw Agudzie a żądającej rozpisania nowych wyborów do gminy żydowskiej w Łodzi. Równocześnie rozeszła się pogłoska, jakoby przedstawiciel ugrupowania kupieckiego w gminie prezes gminy Lewstein miał się zrzec swego mandatu.

Napad na plebanie

Łódź, 29. 9. (G) Na plebanie w Moszczenicy pod Piotrkowem napadło tej nocy 3 uzbrojonych bandytów. Napadnięty proboszcz zrobił użytek z broni, oddając kilka strzałów. Policja zarządziła obławę, doszło do starcia, w wyniku którego jeden bandyta został zabity, a dwóch pozostałych aresztowano.

Niezwykły strajk

Łódź, 29. 9. (G.) Zduńska Wola była widowiskiem niezwykłego w dziejach Polski strajku. Mianowicie firma Samuel Benedykt zlikwidowała się, wypowiadając pracę robotnikom, którzy stracili zajęcie. Robotnicy ci zwrócili się do brata Benedykta z żądaniem, aby zatrudnił ich w swej fabryce, a kiedy tenże temu odmówił, wtargnęli na teren jego fabryki i namówili jego robotników, aby wspólnie z nimi rozpoczęli strajk okupacyjny.

Zakaz zbiórek na fundusze palestyńskie w Rumunii

Bukareszt, 29. 9. (ZAT). Przewodniczący Keren Hajesod w Rumunii, dr Samuel Singer stwierdza w oświadczeniu dla ZAT-nej, że wydany ostatnio oficjalny zakaz zbiórek pieniężnych na fundusze palestyńskie nastąpił całkiem niespodziewanie. Aczkolwiek już uprzednio władze w niektórych miejscowościach utrudniały akcję zbiórkową, to jednak o zatwierdzeniu zakazu przez premiera Keren Hajesod dowiedział się dopiero przed 2 dniami. Trudno sprawdzić, jakimi pobudkami rząd się kierował.

Dr Singer zamierza podjąć interwencję u premiera i ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości celem wyjaśnienia sprawy. Podpisany ostatnio nowy układ handlowy rumuńsko-palestyński był poprzedzony wyczerpującymi roznomami w sprawie przekazywania do Palestyny sum zbieranych w Rumunii na rzecz funduszy syjonistycznych.

Jak sądzą, obecny zakaz przyczyni się do utrudnienia rumuńsko-palestyńskich stosunków handlowych.

Stronnictwo Ludowe chce prowadzić samodzielną politykę

Warszawa, 29. 9. (Sin.) W naczelnym organie Stronnictwa Ludowego „Zielony Sztandar“ pojawił się 3 października artykuł wyjaśniający zasadnicze stanowisko Stronnictwa Ludowego do innych stronnictw, a zwłaszcza do modnych obecnie „frontów“. Stronnictwo, chcąc zachować politykę samodzielną i niezależną oświadcza, że nie chce być niczyją przybudówką, nawet swoich przyjaciół. Samodzielność polityki nie wyklucza możliwości współdziałania z innymi siłami dla realizowania konkretnych celów, które są wspólne ludowcom. Na czoło tychże wysuwa się sprawa demokracji oraz oparcie rządu w Polsce na zaufaniu szerokiej mas. Równocześnie walczą o to także inne organizacje, a w pierwszym rzędzie PPS i mimo że dzieli

nas różnica, — pisze „Zielony Sztandar“ — w jednej sprawie, w tejże drogi nasze się schodzą. Mając wspólne cele w wytwarzaniu się rzetelnego braterstwa broni nie trzeba żadnych specjalnych frontów. Cenimy sympatie okazane chłopom przez robotników w czasie niedawnego strajku chłopskiego. Nie były one wynikiem układów czy przetargów a były wyrazem tego faktu, że postulaty, o które wołamy znajdują jednakowy oddźwięk tak u chłopów jak i u robotników. Bardzo sobie cenimy sympatie i z prawa i z lewa. Nie chcemy sobie lekceważyć życzliwych, lecz również nie chcemy być niczym narzędziem. Stronnictwo ma swój wytknięty cel i chce samodzielnie decydować o swojej polityce.

Projekt układu śródziemnomorskiego uzgodnili eksperci trzech mocarstw

Paryż, 29. 9. PAT. Agencja Havasa donosi: Jak przewidywano w kolach miarodajnych, konferencja ekspertów do spraw morskich, w której wzięli udział przedstawiciele W. Brytanii, Francji i Włoch, osiągnęła bardzo szybko porozumienie. Po dzisiejszych porannych, dwugodzinnych obradach ustalono projekt układu, który będzie podpisany wieczorem, po ponownym zebraniu ekspertów, które odbędzie się o godz. 18-tej. Pozostało jeszcze do załatwienia kilka drobnych punktów.

Tekst, który zostanie w ten sposób ustalony, będzie posiadał charakter sprawozdania technicznego, które będzie przedstawione zainteresowanym rządów. Nie ma więc on charakteru ostatecznego. Dopiero po ratyfikacji przez zainteresowane rządy, tekst opracowany przez konferencję rzeczoznawców uzyska realną wartość.

Delegaci trzech państw, którzy biorą udział w konferencji trzymali się ściśle określonych ram technicznych. W postanowieniach, które opracowali, rzeczoznawcy trzech państw nie liczyli się wcale ani z kwestią prestiżu, ani ze sprawami należącej do dziedziny politycznej, mając na widoku przede wszystkim rozwiązania praktyczne.

Tymi względami kierowali się wyłącznie, ustalając strefy, które będą przyznane flo-

tom W. Brytanii, Francji i Włoch. Podział Morza Śródziemnego na strefy wydał im się, z punktu widzenia technicznego, stosowniejszym od systemu wspólnego patrolowania. Podział, ustalony w ten sposób, ma jedynie na celu ułatwienie zadania flotom wojennym trzech państw, polegającego na walce z korsarstwem na Morzu Śródziemnym. Morze Śródziemne pozostaje całkowicie otwarte dla żeglugi. Przy ustalaniu stref, kierowano się przede wszystkim poczuciem rzeczywistości, starając się powierzyć flotom trzech mocarstw opiekę nad drogami morskimi, które najbardziej je interesują. — Włochy, jak to przewidywano na konferencji w Nyon, otrzymują kontrolę na morzu Tyrrenńskim, na wodach Sardynii, nie sięgających jednakże Marsylii i Algieru, gdzie opiekę nad żeglugą powierzono Francji.

Na obszarach wschodnich Morza Śródziemnego strefy, przyznane trzem mocarstwom spotykają się w Port Saidzie, zważywszy, iż wszystkie one są jednakowo zainteresowane w zapewnieniu wolności żeglugi przez Kanał Suezki. Strefa kontroli włoskiej biegnie wzdłuż wybrzeży Trypolitanii, okręty angielskie będą patrolowały morze Egejskie, wzdłuż wybrzeży syryjskich będą czuwały okręty francuskie.

Apelacja prokuratora od wyroku w procesie o zajścia raclawickie

Miechów, 29. 9. Podając wczoraj treść wyroku w procesie o zajścia w Raclawicach, nadmieniliśmy, że prokurator zapowiedział apelację od tego wyroku. Obecnie dowiadujemy się z

miarodajnych źródeł, że apelacja prokurator-ska obejmie cały wyrok, uważając go za niesłuszny zarówno co do wysokości wymierzonych kar, ich zawieszenia 9 skazanym, jak wreszcie w części dotyczącej uniewinnienia znacznej ilości oskarżonych. Motywu apelacji prokurator-skiej dążącej do surowego wymiaru kary, jest należyte ukaranie winnych oraz zapobiezenie na przyszłość tego rodzaju masowym wystąpieniom anarchizującym życie społeczne i polityczne kraju.

Epidemia wśród trzody chlewnej

Łódź, 29. 9. (G) We wsi Jankowice, powiat brzeziński, panuje wśród trzody chlewnej epidemia. Władze kazały wszystkie świnie i mięso ich zabić. W dwa dni po tym chłopci odkopali mięso, zjedli je a po tym zachorowali ciężko.

Warszawa, 29. 9. (Sin.) W przyszłym tygodniu rozpocznie się w Warszawie seria procesów o organizowanie zamachów na sklepy żydowskie w Warszawie.

KRONIKA LWOWSKA**Nominacje**

Lwów, 29. 9. (B). Jak się dowiadujemy, zamianowany został na województwa lwowskiego, dr Jan Pomiankowski starostą powiatowym w Brzozowie, kierownik wydziału w województwie lwowskim p. Roman Frankowski starostą powiatowym w Krośnie, starosta powiatowy w Kolbuszowej Michał Sienkiewicz starostą w Przeworsku, zaś p. Jan Szel wicestarosta powiatowy w Sokalu został mianowany kierownikiem starostwa w Kolbuszowej.

Naczelnik urzędu pocztowego powiesił się

Lwów, 29. 9. (B). W piwnicy urzędu pocztowego w Tarnopolu powiesił się naczelnik tego urzędu Piotrowski. Przyczyną samobójstwa było przeniesienie Piotrowskiego na niższe stanowisko w Przemyślu.

Dramat miłosny

Lwów, 29. 9. (B). Ubiegłej nocy rozegrał się pod Drohobyczem krwawy dramat miłosny, którego bohaterami byli 35-letni Kazimierz Miller, strażnik więzienia karnego w Drohobyczu oraz 29-letnia Bronisława Wyszatycka z Sambora. Ostatnią noc spędzili oni wspólnie w restauracji Weinfeldta w Drohobyczu na piątko. W pewnej chwili udali się do osobnego pokoju i wspólnie do siebie strzelili. Miller ranny w skroń, zmarł na miejscu, zaś ciężko raną Wyszatycką przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala.

Z pozostawionych listów wynika, że dramat miał podłoże miłosne. Miller poznał Wyszatycką w czasie odsiadki przez nią kary więzienia i kontynuował ją znajomość po jej zwolnieniu. Ponieważ Miller był żonaty, postanowili wspólnie odebrać sobie życie.

Skarga o odszkodowanie za katastrofę samolotową

Lwów, 29. 9. (B). Jak słyhać w najbliższym czasie ma wpłynąć do sądu cywilnego we Lwowie sensacyjna skarga przeciwko Polskim Liniom Lotniczym z żądaniem odszkodowania w wysokości 100.000 zł. Sprawa ta będzie epilogiem tragicznego lotu samolotu Lwów — Warszawa, który uległ wypadkowi i w którym zginął m. in. właściciel warsztatu ślusarskiego we Lwowie Kimmelman oraz kilka innych osób. Obecnie wdowa po Kimmelmanie zbiera szczegóły katastrofy i wraz z innymi poszkodowanymi występuje ze skargą do sądu. Proces zapowiada się bardzo sensacyjnie, gdyż prawdopodobnie w czasie przewodu sądowego wyjdą na jaw szczegóły tragicznej katastrofy. Dotychczas mimo zapewnień ze strony czynników miarodajnych, nie ogłoszono żadnego komunikatu w sprawie przyczyn katastrofy.

Lwowska giełda zbożowa

Lwów, 29. 9. (B). Na dzisiejszej giełdzie zbożowej zaznaczyły się obroty w licznych artykułach oraz egzekutywne kupno jęczmienia. Pszenica, żyto, jęczmień, owies, hreczka, rzepak i mąka pszenna podrożały. Tendencja zwykła, usposobienie ożywione.

Płacono: pszenica jednolita czerwona 29 — 29.25, zbiorowa czerw. 28.25 — 28.50, jednolita biała 29.50 — 29.75, żyto Stand. I. 23 — 23.25, jęczmień jednolity 21.50 — 22.50, owies Stand. I. nie zadeszczony, 22 — 22.25, Ia lekko zadeszczony 21.50 — 21.75, II. nie zadeszczony 21 — 21.25, hreczka przemiałowa 18.50 — 19, rzepak ożymy, 29 — 29.50, rzepak tetni 53 — 53.50, mąka pszenna gat. I. wyciągowa 26.50 — 27, Ia 42.50 — 43, IIa 38.50 — 39, mąka pszenna razowa do 95 proc. 33.75 — 34.25.

Cofnięte oskarżenie przeciwko chłopom, oskarżonym o udział w zajściach sierpniowych

Przemyśl, 29. 9. (Seg.) Jak w ubiegłym tygodniu relacjonowaliśmy, toczyła się w sądzie grodzkim w Przemyślu jedna z licznych obecnie rozpraw na

Dzień tajnej dyplomacji w Genewie

Genewa, 29. 9. (B). Ubiegły wtorek był w Genewie dniem tajnej dyplomacji. W sprawie chińskiej i hiszpańskiej nie uzyskano znaczniejszych rezultatów. Delegacja hiszpańska oraz Litwinow domagali się wycofania wojsk cudzoziemskich z Hiszpanii oraz uznania Niemiec i Włoch jako napastników. Te postulaty Hiszpanii zdają się być najdalej idącą koncepcją do jakiej gotowy jest del Vayo. Delegacja angielska natomiast gotowa jest do przyznania następujących koncesyj: Liga Narodów wyrazi życzenie wycofania ochotników z Hiszpanii i oświadczy, że sprawa hiszpańska będzie mo-

gła zostać poruszona każdej chwili w Genewie, o ile konferencja nyońska zawiedzie. Nie wiadomo jeszcze czy obie strony doszły do porozumienia, zapewniają jednak, że porozumienie jest bliskie.

W sprawie chińskiej, liczne koła skłaniają się do proklamowania sankcyj gospodarczych przeciw Japonii, podkreślając, że w przeciwieństwie do sankcyj antywłoskich, sankcje antyjapońskie mają pełne szanse powodzenia. W każdym bądź razie niespodzianki w tej kwestii nie są wykluczone.

Polityka Stanów Zjednoczonych zgodna z dążeniami Ligi Narodów

Genewa, 29. 9. PAT. Na wstępie posiedzenia niejawnego Rady Ligi Narodów sekretarz generalny Avenol zawiadomił, iż rząd Stanów Zjednoczonych Am. Półn. zakomunikował Lidze tekst oświadczenia Cordell Hulla z dnia 7 lipca o celach polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, jak również odpowiedzi otrzymane od poszczególnych rządów. Rada postanowiła przekazać powyższe teksty swym członkom. Min. Delbos wyraził zadowolenie, iż polityka Stanów Zjednoczonych jest całkowicie zgodna z dążeniami Ligi Narodów.

Genewa, 29. 9. PAT. Rano odbyło się publiczne posiedzenie Rady Ligi Narodów pod przewodnictwem min. spraw zagr. Francji Delbosa, który na wstępie powitał trzech nowych członków Rady, tj. Belgię, Peru i Iran. Przedstawiciele tych państw wygłosili krótkie przemówienia, po czym Rada odesłała Zgromadzeniu raporty komitetu ekonomicznego oraz komisji surowcowej, zastrzegając sobie prawo powrócenia do tych kwestyj po wypowiedzeniu się przez zgromadzenie.

Komunikat oficjalny o wizycie Mussoliniego w Niemczech nie zostanie wydany

Berlin, 29. 9. (B). Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że urzędowy komunikat o wizycie Mussoliniego w Niemczech najprawdopodobniej nie zostanie już ogłoszony. Komunikat taki, — oświadczają w sferach politycznych — konieczny jest jedynie w wypadku zwykłej

wizyty dyplomatycznej. W tym szczególnym jednak wypadku wystarczające są toasty Hitlera i Mussoliniego oraz mowy obu szefów rządów na stadionie berlińskim, by wyjaśnić stosunki i cele polityki obu mocarstw.

Emisariusze niemieccy za granicą

Berlin, 29. 9. (B). W przypadające najbliższą niedzielę niemieckie „święto żniw“ wygłoszą kierownicze osobistości ruchu narodowo-socjalistycznego za granicą przemówienia do Niemców zagranicznych. Kierownik orga-

nizacji zagranicznej N. S. D. A. P. Bohle wygłosi przemówienie w Londynie na zaproszenie ambasadora Ribbentropa. W innych państwach europejskich przemawiać będzie ponad 60-ciu mowców.

Niemieckie dostawy broni dla Japonii

Berlin, 29. 9. (B). Wydany tutaj półoficjalny komunikat wyraża oburzenie z powodu doniesień prasy amerykańskiej o ostrzeliwaniu pozycji chińskich w Szanghaju przez niemieckie 35 cm. działa z zakładów Kruppa. Zbliżone do

sfer ministerstwa spraw zagr. pismo „Boersenzeitung“ określa doniesienia prasy amerykańskiej o dostawach broni dla Japonii przez Niemcy jako z gruntu fałszywe.

Tajemnica śmierci posła sowieckiego w Tallinie

Tallin, 29. 9. (B). Estońska opinia publiczna poświęca wiele uwagi tajemniczej śmierci posła sowieckiego w Tallinie, Aleksandra Ustinowa, który zmarł nagle w niedzielę na udar serca. Ustinow stał już od dłuższego czasu pod zarzutem kontaktowania się z Trockim. Przed pewnym czasem attache wojskowy poselstwa sowieckiego w Włoszech major Tubikow został odwołany do Moskwy. Miał on wprawdzie

odeprzeć wysunięte przeciw niemu zarzuty, ale wedle ostatnich informacji został osadzony w areszcie. Wkrótce potem sekretarz tegoż poselstwa, Lapis został odwołany do Moskwy i aresztowany. Mówiono ostatnio, że Ustinow miał również zostać odwołany do Moskwy. W kilka godzin po swej śmierci miał Ustinow otrzymać telegram, wzywający go do Moskwy.

tle strajku rolnego przeciwko dwóm wieśniakom z Witoszyniec niejakiemu Rudolfowi Radochońskiemu i Leonowi Kochanowiczowi oskarżonym o występki z art. 251 kk. Oskarżenie zarzucało wymienionym, że w pamiętnych dniach sierpniowych usiłowali przemocą zatrzymać furmanki z żywnością, udając się do miasta.

Oskarżeni wypierali się winy, a w szczególności wyjaśniał Radochoński, że tylko raz spędził z drogą przejeżdżającego chłopca, ponieważ obawiał się,

by ten nie najechał na jego pole buraczane, za współoskarżony wypierał się wszelkiego udziału w tych zajściach. Sąd odroczył rozprawę, celem przeprowadzenia dowodu ze świadków. Po wyzerpaniu wszystkich dowodów zgłosił rzecznik prokuratury sensacyjne oświadczenie, iż sofa z oskarżenia przeciwko obu oskarżonym. Sąd, aczkolwiek nie jest związany wnioskiem prokuratora, ogłosił postanowienie umarzające całe postępowanie. Bronił adw. dr Reichman.

Proarabski „dzień palestyński”

Kair, 29. 9. (ZAT). Egipski komitet obrony Palestyny proklamował na dzień 2 października „dzień palestyński” pod hasłami proarabskimi. W wydanej w tej sprawie odezwie komitet nawołuje muzułmanów egipskich do wznowienia ślubowania o obronie spraw Palestyny i zasilania funduszy pomocy arabskim ofiarom zeszłorocznych rozruchów w Palestynie.

Leiwik w drodze do Palestyny

Paryż, 29. 9. (ZAT). Leiwik, który brał czynny udział w kongresie kultury żydowskiej w Paryżu, udał się do Palestyny.

O „dom akademicki żydowski” w Warszawie

Warszawa, 29. 9. (ZAT). W związku ze sytuacją akademików żydowskich przybywających do Warszawy i nie mających możliwości korzystania z Żydowskiego Domu Akademickiego, zarząd akademickiego związku Ogólnych Syjonistów powziął decyzję zainicjowania akcji zmierzającej do wybudowania „domu akademicki żydowski”. Wychodząc z założenia, że sprawa ta dotyczy nie tylko Warszawy, ale całego kraju, zarząd postanowił zwrócić się do centrali HAZ z żądaniem podjęcia kroków zmierzających do przeprowadzenia tej akcji.

Posiedzenie Rady ministrów

Warszawa, 29. 9. PAT. W dn. 29 września odbyło się w godzinach popołudniowych pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie rady ministrów. Na posiedzeniu tym rada ministrów zatwierdziła bilans i rachunek strat i zysków eksploatacyjnych z rachunkiem wydatków na poczet zysków eksploatacyjnego przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” za rok gospodarczy 1936, tj. za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1936 r.

Następnie rada ministrów zatwierdziła przewidywany plan finansowo-gospodarczy państwowego gospodarstwa leśnego „Lasy Państwowe” na nadchodzący rok obrachunkowy, rozpoczynający się z dniem 1. 10. 1937 r.

Wreszcie zostało uchwalone rozporządzenie rady ministrów o rozszerzenie listy chorób zawodowych objętych ubezpieczeniem od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych.

Płk. Kowalewski ustępuje

Warszawa, 29. 9. (Sin). Krążą coraz bardziej u porczywe pogłoski, że płk. Kowalewski ustąpi ze swego stanowiska, a szefostwo sztabu OZN obejmie wiceminister Paciorkowski, pozostając nadal na swym stanowisku w ministerstwie.

Komisarz rządowy w Związku Nauczycielstwa Polskiego

Warszawa, 29. 9. (Sin). W związku z rewizją w ZNP ma być tam mianowany komisarz rządowy. Jako kandydat na to stanowisko wysuwany jest były poseł Wyzwolenia, Langer. W komunikacie, który ma się ukazać, zarzuca się ZNP złe wpisywanie i skreślanie członków związku, nadmierne wydatki na stowarzyszenie „Oświata” oraz deficyt budżetowy w wysokości 200.000 zł.

Nominacja na dyrektora Funduszu Kultury Narodowej

Warszawa, 29. 9. PAT. W wykonaniu ustawy z dnia 16 lipca 1937 r. dyrektorem Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego mianowany został przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej p. Stanisław Michalski, który dotychczas pełnił funkcję dyrektora Funduszu Kultury Narodowej, jako instytucji powołanej do życia uchwałą Rady ministrów z dnia 2 kwietnia 1928 r.

Najrentowniejszy przemysł

Warszawa 29. 9. (Sin). Niezwykłą poprawę koniunktury zaobserwowano ostatnio w dziale przemysłu jedwabnego. Jak się okazuje, jednym z najbardziej rentownych przemysłów w Polsce jest obecnie fabrykacja sztucznego jedwabiu. Ogłoszone niedawno dane dotyczące obrotów i zysków jednej z największych fabryk sztucznego jedwabiu w

Sytuacja na Dalekim Wschodzie i Morzu Śródziemnym

przedmiotem obrad gabinetu brytyjskiego

Londyn, 29. 9. PAT. Głównym przedmiotem obrad na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu brytyjskiego, według Reutera, była sytuacja na Dalekim Wschodzie i na Morzu Śródziemnym. Sytuacja na Dalekim Wschodzie została zbadana w świetle ostatnich informacji. Nie jest prawdopodobnym, by propozycja bojkotu towarów japońskich, wysuwana przez pewne koła, spotkała się z aprobatą brytyjskich sfer rządowych, natomiast W. Brytania jest gotowa wystąpić w charakterze mediatora omy-

dzy obu stronami walczącymi na Dalekim Wschodzie, o ile zajdzie tego potrzeba.

Co się tyczy Morza Śródziemnego, na zebraniu rady ministrów panował nastrój optymistyczny co do układu w Nyon i udziału w nim Włoch.

Co się tyczy przyszłych rozmów angielsko-włoskich, w kołach rządowych panuje przekonanie, iż do spraw, które mają być załatwione pomiędzy obu krajami, należy włączyć porozumienie co do współpracy w związku z konfliktem hiszpańskim.

W. Brytania weźmie udział w konferencji w sprawie Dalekiego Wschodu

Genewa, 29. 9. PAT. Lord Cranborne oświadczył dziś wieczór na posiedzeniu komitetu doradczego dla spraw Dalekiego Wschodu, że rząd brytyjski gotów jest wziąć udział w konferencji mocarstw najbardziej zainteresowanych w załatwieniu konfliktu chińsko-japońskiego pod warunkiem, że w

konferencji tej wezmą również udział wszystkie inne zainteresowane państwa, Cranborne przypomniał, że sugestia zwołania tej konferencji wyszła od prem. Bruce i dodał, że propozycja ta jest bardzo doniosła, z czego powinni sobie zdawać sprawę.

Samoloty angielskie dla Chin

Londyn, 29. 9. PAT. Brytyjskie ministerstwo lotnictwa udzieliło rządowi chińskiemu zezwolenia na zakup w W. Brytanii większej ilości samolotów najnowszych typów. Licencja dotyczy wybranych w warsztatach lotniczych Gloucester samolotów bojowych „Gladiator”,

posiadających szybkość 250 mil na godz. Samoloty te niezadługo załadowane zostaną do Chin. Rząd chiński zamierza zaangażować szereg pilotów brytyjskich dla obsługi tych aeroplanów conajmniej jako instruktorów na okres wykształcenia właściwej obsługi chińskiej.

W Berlinie nie zapadły ważne decyzje polityczne

Głosy prasy francuskiej

Paryż, 29. 9. PAT. Tutejsze koła polityczne z ogromnym zainteresowaniem śledzą przebieg wizyty Mussoliniego w Niemczech. Komentarze prasowe nacechowane są dużą rezerwą. Dzienniki powstrzymują się od przypisywania wizycie berlińskiej nadmiernego znaczenia politycznego, twierdząc, że pobyt Mussoliniego ma

raczej charakter manifestacji solidarności włosko-niemieckiej, aniżeli konferencji, w czasie której mogłyby zapadć ważne decyzje polityczne. W tym duchu komentowane są również wtorkowe przemówienia kanclerza Hitlera i Mussoliniego.

Jemen uznał podbój Abisynii przez Włochy

Kair, 29. 9. PAT. Według wiadomości z Sanaa umowa, którą król Jachja podpisał ostatnio z Włochami zawiera faktyczne uznanie panowania włoskiego w Etiopii. Osobne protokoły omawiają prawa obywateli jemeńskich na terenie Etiopii, warun-

ki handlowe oraz komunikację międzyportową. Jemeńskie kupiectwo i w ogóle ludność przyjęły umowę z wielkim zadowoleniem jako rozszerzającą możliwość pracy i zarobków na terenie, który zawsze był celem ekspansji jemeńskiej.

Rewelacyjne zeznania Troncoso

Brest, 29. 9. PAT. Agencja Havasa donosi: Mjr. Troncoso, przebywający w więzieniu w Bougen wysłał dziś, napisany w języku hiszpańskim, list do sędziego śledczego. W liście tym stwierdza on, iż bierze pełną odpowiedzialność za aferę łodzi podwodnej „C 2” oraz dodaje, iż był on dwukrotnie w Brest, a w chwili zamachu na łódź znajdował

się osobiście na jej pokładzie. Mjr. Troncoso wypierał się dotychczas swego udziału w tej aferze, ponieważ działał on bez porozumienia ze swymi zwierzchnikami i zamierzał poinformować ich o wszystkim dopiero w chwili, gdy przedsięwzięcie jego uwiecznione zostałoby powodzeniem.

Polsce wykazują zyski sięgające prawie 50 procent a mianowicie 13 milionów zł zysku na 22 miliony zł obrotu rocznego.

Konferencja w Ankarze

Bukareszt, 29. 9. PAT. Jak donoszą pisma rumuńskie w dniu 25 października odbędzie się w Ankarze konferencja szefów sztabów państw należących do porozumienia bałkańskiego, a więc Rumunii, Turcji, Jugosławii i Grecji,

Pani Stawiska wychodzi za mąż

(Specjalna służba informac. „Now, Dziennika”)

Paryż, 29. 9. (B). Pani Stawiska, która bawi od kilku miesięcy w Paryżu zjawiła się wczoraj w tutejszym urzędzie cywilnym. Jak przypuszczają, pani Stawiska zamierza wkrótce wyjść powtórnie za mąż.

Kronika krakowska

DYZURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Haber Chaim, Zwierzyniecka 23, tel. 139-48; Tochowicz Leon, Pijarska 5, tel. 177-37; Lust Izaak, Starowiślna 4, tel. 117-01; Sokolowski Adam, Basztowa 24, tel. 142-01.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. A-B 45, Lobzowska 8, Grzegorzeczka 9, Długa 4, Krakowska 19, Zwierzyniecka 7, Rynek Podgórski 9

PRAKTYCZNA PRACA W EREC

Staraniem organizacji WIZO w Krakowie, ul. Szewska 4, odbędzie się dziś we czwartek referat p. Hadassy Goldgart z Palestyny, długoletniej i doświadczonej instruktorki WIZO z dziedziny pracy w ogrodnictwie i w gospodarstwie domowym.

Początek o godz. 8 wiecz. Wstęp wolny, goście mile widziani.

KARYGODNE WYBRYKI UCZNIÓW SZKOŁY DOKSZTAŁCAJĄCEJ

Wczoraj w godzinach przedwieczornych, uczniowie szkoły dokształcającej, opuszczając budynek szkoły im. Śniadeckich przy ul. Sarego 1, 27 wywołali panikę wśród przechodniów, napadając na znajdujących się na ulicy Żydów. Jeden z napadniętych został dotkliwie pobity. Zwracamy uwagę dyrekcji wspomnianej szkoły na te niedopuszczalne harcucznictwo, których zachowanie się na ulicy także powinno być przedmiotem troski ich wychowawców. Do władz bezpieczeństwa apelujemy, by w godzinach przedwieczornych ustawiły posterunek policyjny na wspomnianej ulicy.

RADA MIASTA KRAKOWA W JAWORZNIE

Wczoraj przedpołudniem rada miejska pod kierownictwem wiceprezydenta dra Klinkeckiego wyjechała do Jaworzna, gdzie zapoznana się z urządzeniami i tempem pracy w tamtejszych kopalniach. W najbliższym czasie odbędzie się następną wycieczka rady miejskiej do kamieniołomów miast Małopolski w Miękinie koło Rzeszowa.

ZMIANY W URZĘDZIE WOJEWODZKIM

Dotychczasowy naczelnik wydziału wojskowego w urzędzie wojewódzkim Józef Siewiński został przeniesiony na równorzędne stanowisko do województwa w Łucku.

WŚCIEKLIZNA U PSA W DZIELNICY GRZEGORZKI

Wobec stwierdzenia wścieklizny u psa niewiadomego pochodzenia kundla żółtego w Dz. XIX, Grzegorzki Zarząd Miejski wydał następujące zarządzenie: 1) Dzielnicę XIX Grzegorzki jako zagrożoną wścieklizną, zamyka się na okres trzech miesięcy tj. od dnia ogłoszenia do dnia 20. XII. br. dla swobodnego wypuszczenia psów, 2) Wszystkie psy winny być dnem i nocą trzymane na uwięzi, psy zaś prowadzone na smyczy, zaopatrzone być muszą w bezpieczne, gęste kagańce i marki ewidencyjne. 3) Wyprowadzenie lub wywożenie psów z obszaru zagrożonego do innej miejscowości dopuszczalne jest tylko za zezwoleniem Zarządu Miejskiego Oddz. Weter. Wydz. Zdrowia Publicznego ul. Poselska 1. 10.

POSTĘPOWANIE DOWODOWE W PROCESIE O NADUŻYCIA DYREKTORÓW BANKU

W procesie o nadużycia w Banku Ziemi Rzeszowskiej otwarte zostało wczoraj postępowanie dowodowe. Pierwszy zeznawał Aleksander Zdenkiewicz komisarz rządowy w banku rzeszowskim. Z zeznań świadka wynika, że w momencie, w którym objął urządowanie stwierdził szereg uchybień i nieściśności na skutek nieprawidłowego udzielania kredytu. Dziś zeznawać będą dalsi świadkowie.

ROZPRAWY PRZECIW WŁAŚCICIELOM ZAKŁADÓW DRUKARSKICH

Dziś w sądzie w Podgórzu odbyło się 5 rozpraw przeciwko właścicielom zakładów drukarskich oskarżonym o nienależyte przestrzeganie przepisów porządkowo-prasowych, w tej liczbie czasopism i ulotek. W wyniku rozprawy winnych ukarano dotkliwymi grzywnami z zamianą na kary aresztu w razie nieściągalności.

KRWAWA BOJKA NA UL. WĘGIERSKIEJ

Wczoraj w godzinach wieczornych doszło do krwawej bójki w Podgórzu przy ul. Węgierskiej. Niejaki Władysław Kajdas, lat 42, zamieszkały przy ul. Józefińskiej 22 w bójce z drugim osobnikiem doznał szeregu ran na całym ciele i po spisaniu protokołu na komisariacie przewieziony został do szpitala.

Wyjazd do Palestyny

Warszawa, 29. 9. (A). Centralny Urząd Palestyński zawiadamia, iż 6 października odpływa okręt „Polonia” z większą grupą imigrantów do Palestyny. W związku z tym wyjeżdża z Warszawy we wtorek 5 października specjalny pociąg z transportem uchodźców. Do pociągu tego składającego się z 4 wagonów zostanie przyczepiony we Lwowie piąty wagon z imigrantami ze Lwowa i Zachodniej Małopolski. Ogółem pociągiem tym wyjedzie około 300 osób, w tej liczbie większa grupa studentów U.H. w Jerozolimie i haifańskiego Technikum.

Centralny Urząd Palestyński przypomina przy tym jeszcze raz studentom haifańskiego Technikum, którzy przybyli na miesiąc letnie do Polski, że dnia 13 października odbywają się egzaminy w Technikum, do których wszyscy studenci muszą przystąpić i dlatego powinni wyjechać z Polski wspomnianym pociągiem.

Czyn godny naśladowania

Warszawa, 29. 9. (A) Z Oszakowa donoszą o szlachetnym postępku kierownika miejscowej szkoły powszechnej. W szkole tej wydarzył się fakt pobicia ucznia żydowskiego przez chrześcijańskich kolegów. Gdy rodzice pobitego ucznia zwrócili się do kierownika szkoły Jędrzejewskiego, ten zwołał wszystkich uczniów na pogadankę, tłumacząc, że ich postępek był karygodny, gdyż Żydzi w państwie polskim są równouprawnionymi obywatelami i zarówno jak chrześcijanie placą podatki państwowe i komunalne, dzięki którym państwo jest w stanie utrzymywać szkoły powszechne. Następnie kierownik szkoły zażądał, aby uczniowie przeprosili pobitego ucznia i przyrzekli, że więcej tego nieuczynią.

Tendencyjny memoriał kupiectwa chrześcijańskiego

Warszawa, 29. 9. (A). Zrzeszenie kupiectwa chrześcijańskiego zwróciło się do ministerstwa przemysłu i handlu o memoriałem, w którym domaga się, aby w formularzach, które wypełnia się przy wykupywaniu świadectw przemysłowych została umieszczona rubryka: wyznanie, a to celem uzupełnienia statystyki w sprawie wyznania osób zajmujących się w Polsce handlem. Jaka jest tendencja tego wniosku łatwo zrozumieć.

Ghetto w Grajewie

Warszawa, 29. 9. (A). Centrala Drobnych Kupców żydowskich w Warszawie została zaalarmowana z Grajewa, że kiedy handlarze żydowscy w ostatni jarmark przybyli do miasteczka, zastali tam dla siebie oddzielne miejsca. Kiedy delegacja kupców żydowskich udała się ze skargą do magistratu, odpowiedziano im, że na ostatnim posiedzeniu magistratu w dniu 14 bm. została przyjęta uchwała w sprawie wprowadzenia ghetta dla handlarzy żydowskich. Warto zaznaczyć, że Grajewo ma za sobą długoletnią tradycję antysemitką, gdyż w mieście tym czynny był przez wiele lat słynny profesor Jaxa-Chamiec, jeden z twórców akcji bojkotowej w Polsce.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 30 bm.: W dzielnicach wschodnich i południowych przeważnie pochmurno i miejscami deszcz, w pozostałych — zachmurzenie zmienne (malejące od północy kraju), jednak z możliwością miejscowych deszczów o charakterze przelotnym. Chłodniej, w górach i na wyżynie lekko przymrozki.

Podstawa chmur niskich od 300 do 600 m. na południu i wschodzie, a do 1000 m w pozostałych częściach Polski. Widzialność dość dobra, jedynie rano słabsza wskutek mgły. Wjatyry z kierunków zachodnich i północno - zachodnich. Dolne słabe lub umiarkowane, górne do 50 km/godz.

czwartek, dnia 30 bm. o godz. 20.45 we własnym lokalu.

— Z. A. K. M. K. urządza jutro wycieczkę do fabryki kabli w Płaszowie. Zbiórka o godz. 8-ej rano przed Dworcem. Goście mile widziani.

— SEKCJA MUNDANTEK ADWOKACKICH PRZY ZWIĄZKU ZAWODOWYM ŻYDOWSKICH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH zawiadamia niniejszym, że we czwartek tj. 30 bm. o godzinie 8-ej wieczór odbędzie się plenarne zebranie członków; obecność wszystkich wymagana.

Podpisanie aktu koniencji rzeczoznawców

Paryż, 29. 9. PAT. O godz. 18-tej eksperci francuscy, brytyjscy i włoscy zebrali się w celu podpisania aktu ustalającego techniczne warunki udziału Włoch w układach zawartych w Nyon.

Marsz. Balbo w Jugosławii

Białogród, 29. 9. PAT. Wczoraj wieczorem do Lublany przybył samochodem marszałek Balbo wraz z żoną. Marszałek Balbo, który rano spędził już w Zagrzebiu, oświadczył, iż przybył do Jugosławii w charakterze turysty.

Tragiczna śmierć kajakowców

Poznań, 29. 9. PAT. Wczoraj późnym wieczorem wydobyto z Warty w pobliżu Czartorii (dzielnica Poznania) wzywającego pomocy 15-letniego M. Różyckiego. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy Różycki oświadczył, że jechał w towarzystwie dwóch rówieśników kajakami który w pewnej chwili przewrócił się i wszyscy wpadli do wody. Wszelkie jednak poszukiwania, wszczęte natychmiast przez policję i straż ogniową przy pomocy reflektorów, nie dały wyniku.

Ponieważ towarzysze Różyckiego nie powrócili do dnia dzisiejszego do domu, istnieje przypuszczenie, że utonęli.

Rewelacyjne zeznania „króla nieboszczyków”

Warszawa, 29. 9. (A). Jak już podaliśmy, rozpoczął się dziś proces Pinkiercia zwanego „królem nieboszczyków”. Zeznania Pinkiercia były rewelacyjne. Oświadczył on, że wszystko to co zeznał w śledztwie było fałszywe i dopiero teraz chce wyjaśnić właściwy stan rzeczy w „Ostatniej Posłudze”. Mianowicie o wszelkich jego nadużyciach dokładnie wiedział zarząd stowarzyszenia, wszystkie fikcyjne rachunki, jakie wystawiał zostały przez niego wypisane za wiedzą zarządu, a bardzo często na zarządzenie zarządu „Ostatniej Posługi”, który w ten sposób chciał ukryć nadużycia popełnione przez swoich członków.

Zeznania Pinkiercia wywarły wielkie wrażenie i prawdopodobnie dojdzie do nowego procesu przeciwko byłym członkom „Ostatniej Posługi”. Następnie zeznawali lekarze, którzy się do winy nie przyznają. Obrońca oskarżonych lekarzy składa wniosek o wyłączenie ich sprawy, gdyż nie ma ona z procesem Pinkiercia nic wspólnego. Sąd wniosek ten odrzucił.

PROSZKI BÓLU GŁOWY

DLA DOROSŁYCH ZE ZNAKIEM FABR.

PSZCZOŁKA

Stosuje się również przy PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żyd. w Jordanowie rozpisuje niniejszym

KONKURS

na posadę

RZEZAKA

רש

z siedzibą w Jordanowie. Zgłoszenia należy kierować do Przewodniczącego zarządu gminy żyd. p. Józefa Freundlicha w Rabce

Niniejszym rozpisuje się

KONKURS

na posadę wychowawczyni dla Domu Sierót Żyd. w Krakowie. Kandydatki o nieprzekroczonym 40 roku życia, stanu wolnego, zechcą wnieść podania poparte odpisami świadectw co do kwalifikacji wraz curriculum vitae w biurze Dyrekcji najpóźniej do dnia 15. października b. r. — Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Warunki wedle umowy.

Za Wydział

Dr Leon Ripp m. p. sekretarz

Dr. med. Rafał Landau prezes

Kraków, dnia 30. 9. 1937.

— A. K. I. S. „KADIMAH”. Dziś we czwartek, dnia 30 bm. odbędzie się o godz. 8 wiecz. Zwyczajny Walny Konwent. — A. C. o godz. 9.15.

DOBRY SEN PRZEDWszystKIM



Zaburzenia nerwowe odbierają spokój ducha, przyczyniają wiele przykrości, uniemożliwiają pracę, odbierają sen, wyniszczając w ten sposób organizm. Aby odzyskać zdrowy, krzepiący sen i spokój ducha należy wzmocnić i uspokoić system nerwowy; stosuje się w tych wypadkach

ZIOŁA DLA NERWOWYCH Dra BREYERA nr. 4

ZĄDAJCIE WSZĘDZIE
WYTWÓRNIA POLHERBA, KRAKÓW-PODGÓRZE

Poczta szyfrowa inserterowa

sałaty wyszła w ciągu całego dnia

tylko

do skrzynki

wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem” a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

Wolne posady

NAUCZYCIEL fizyki i gimnastyki poszukiwany do gimnazjum. Zgłoszenia: „Przyszłość”, N. Ds. 4489g

WYCHOWAWCĘ a hebrajskim do sześcioletniego, niegdy na popołudnia przy, mie R. Nattel, Kraków, Dietla 58 4432g

FABRYKA chemiczna poszukuje zastępców — Zgłoszenia Dyrekcja, Kraków, Jul. Lea 11. 4437g

NIEMKA kwalifikowana wychowawczyni, dochodząca, es, na popołudnia, do 5-letniego chłopczyka poszukiwana. Aleja Słowackiego 17. m. 6. od 5—7. 5674k

MUNDANTKA początkująca, pisząca biegle na maszynie znajdzie zajęcie w biurze adwokackim. Zgłoszenia z zapodaniem wymagań pod „Mundantka” Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 5670k

ZDOLNEGO sprzedawcę rezydowego przyjmie Krischer Kraków Zwierzyniecka 6, 4403g

INSERATÓW DROBNYCH

nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĄ.

Poczta szyfrowa odbiera maśno tylko w ciągu 14 dni od daty okazania się ogłoszenia inseratu.

Posad poszukują

RADIOWARSZTAT NAPRAWIA — SPECJALISTA FREIMAN, Agnieszki 1. 5683k

BUCHALTER — bilansista, korespondent, wszelkie systemy księgowości, praktyka w przedsiębiorstwach handlowych i przemyśle, wych — obejmie zajęcia półdługo lub godzinowe. Tanie. Telefon 118-55. 5678k

ZASTĘPSTWA lub składy konsygnacyjne pierwszorzędnych fabryk obejmie na w. m. Gdańsk szolny zastępca. Pierwszorzędne referencje ewent. kancja do dyspozycji. Wiadomość do Admin. „Nowego Dziennika” sub Gdańsk. 4419g

Lokale

LUKSUSOWE, pełnokomfortowe, słoneczne mieszkanie trzechpokojowe, centralne ogrzewanie, winda osobowa, garaż na auto, do wynajęcia. Kraków, Batorego 11. 4443g

KAWALERSKIE mieszkanie 2 pokojowe, hol, łazienka, centralne ogrzewanie, na parterze, ewentualnie na biuro, lub dla lekarza, do wynajęcia. Kraków, Batorego 11. 4443g

5 POKOJOWE mieszkanie komfortowe II p., Asnyka 9. Dwa pokoje, kuchnia II. p. Asnyka 7. wolne. 4434g

PEŁNOKOMFORTOWE — dwupokojowe mieszkanie wolne. Tani czynsz. Al. Grottgera 22b. Wiadomość: Czopp, Szewska 7. 5658k

POKÓJ umeblowany, wejście z klatki schodowej — wolny. Smoleńsk 26/6, godz. 2—4. 5660k

DO WYNAJĘCIA 5 — 4 pokoi, pełny komfort — Grodzka, blisko Rynku, Kraków. Wiadomość: — Grodzka 5 sklep. 4441g

UMEBLOWANY pokój z piecem kuchennym wolny. Kraków, Rajska 20/8 4440g

TEZY pokoje, kuchnia, komfort III. piętro, Koł. łątaja 2. wolne. Dozorca wskazał. 5679k

LOKAL rozmiar 2000 m. kw. na parterze w śródmieściu Krakowa — poszukiwany na biura i składy dla hurtowni. Zgłoszenia pod „Pewny planik” Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 5680k

PEŁNOKOMFORTOWY pokój, frontowy, słoneczny, osobne wejście, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Zyblikiewicza 18. m. 5. 5683g

DO wynajęcia 3 pokoje na I piętrze frontowe na bl. ro ul. św. Gertrudy 27. od zaraz. Klucze u dozorcy. Wiadomość ul. Sarego 5. II p. m. 6. 5675k

DO wynajęcia zaraz trzy pokoje z przynależnościami I p. Podzamcze 20., telefon 141-69 5675k

ŁADNY pokój umeblowany, z telefonem do wynajęcia — Sebastjana 10 m. 2. (osobne wejście). 5667k

MIESZKANIE 4 pokoje, kuchnia, komfort, centralne ogrzewanie, Starowiślna 22. Dozorca wskazał. 5669k

PIĘKNE 8 pokoi, kuchnia hall, pełnokomfortowe Długa 46. 5667k

POSZUKUJEMY tanich 1 — 3 pokoi na lekki przemysł. Zgłoszenia: „Labor” Juljusza Lea 116. 4438g

DWUPOKOJOWE mieszkanie, komfortowe I piętro, Mazowiecka 26a. do wynajęcia. 5676k

DWUPOKOJOWE mieszkanie, komfortowe, Poselska 9. dozorca wskazał. 5677k

TRZECHPOKOJOWE komfortowe mieszkanie I piętro, Starowiślna 95. Dozorca wskazał. 5478k

Reklama dźwignią handlu

Zdrowowiska

RABKA „PALACE” Luksusowy pensjonat pod zarządem Drowej PAULINY KEINEROWEJ, tel. 325 otwarty cały rok, położony w centrum. Kuchnia wykwintna. W jesieni ceny niższe. 5464k

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO
KARMEŁ, KOLETEK TRZY

STENOGRAFII NOWOCZESNEJ w 10 lekcjach perfekcyjnym wyucza ZOFIA SCHÖNGUTOWNA. W.W. Świętych 9 front I piętro tel. 109-97. OPŁATA MINIMALNA. 5661k

ANGIELSKI, francuski, niemiecki — znakomita metoda Ansona — Krowoderska 5. Złoty chęciery miesięcznie. 8825g

KWIECIARSTWA — galanterii damskiej wyucza zawodowo — absolwentka szkoły paryskiej Batorego 22/3 od 1—3. 4291g

ANGIELSKI Na srezydzia, lach angielskiej literatury pięknej i naukowej wyuczam gruntownie języka. — Prof. Dr. Roman Thorn. — Sarego 11, m. 9. 4376g

PRZEDSZKOLE nowo, otwarte komfortowe Immer, glębokowych czynne RANO i POPOŁ. SEBASTIANA 8, m. 5. 4358g

KOREPETYTOR dla 2 uczniów potrzebny. Wymagane: łacina, matematyka, hebrajskie. Zgłoszenia pisemne pod „Rutynowany” Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 5666k

FORTEPIANU lekoje — przyjmuje dyplomowany pianista prof. Israeli, Długa 61 7793g

WPISY na koncesjonowane KURSY HANDLOWE FEINBERGA Starowiślna 28, codziennie 5512k

KURSY HANDLOWE — GRYSZPANA Sarego 12. Wpisy codziennie 3831g

WZOROWE PRZEDSZKOLE Rechesówny Grabowski 8 otwarte. Obszerne pokoje. Gimnastyka i tańce rytmiczne. Zabawy na wolnym powietrzu. 5611k

LEKOJI francuskiego, niemieckiego, angielskiego, — pierwszorzędna metoda u. dzieła nauczycielka gimnazjalna. Nauka indywidualna i zbiorowa. Warunki bardzo przystępne. Zgłoszenia Kraków Sarego 11, II p., m. 10. 4366g

KWALIFIKOWANA wychowawczyni, Konwersacja hebrajska poszukuje pól, ewent. całodzienną kondycji. Tel. 110-23, 2—6. 4417g

Kupno

KUPIE PRASĘ do hakelitu 40 ton, Kraków, Skrytka poczt. 830. 5672k

NOSZONA MĘSKA DAMSKA garderobę kupuję placę najlepsze ceny Goldberg, Gazowa 11 Tel. 168-21. 3744g

Sprzedaż

SKLEP. Papier, Galanteria, Zabawki do sprzedania z towarami lub bez Zwierzy. niecka 31. 4286g

FORTEPIAN z angielską mechaniką okazująco do sprzedania. Oglądać można między 2 — 4. Krupnicza 12. m. 3. 5671k

MIEJSKIE ZAKŁADY CE. RAMIOZNE, Kraków, Plac Szczęśliwy 5, telefon 114-72 polecają wyborowe WA. PNO, CEGŁĘ maszynową I kl. i wszelkie MATERIAŁY budowlane. 4892kr

OKAZYJNIE do sprzedania nowe eleg. urządzenie sklepowe nadaje się na okiernię mleczarnie, nawet drogerie. Lodownia, maszyna do lodów. Wiadomość Horner Starowiślna 54. 5668k

MASZYNY do PISANIA „MASZYNODOM” MAX LÖWENSTEIN KRAKÓW, ZWIERZYŃECKA 11. 4877k

Różne

OGŁOSZENIE zamieszczone w numerze 260 z dnia 22 września 1937 r. nie pochodzi od firmy Fabryczne Składy Papieru „Pnie, wieo” Sp. z ogr. odpow., lecz zostało bez wiedzy i polecenia tej firmy przez nieznana osobę podane. 5669k

UBRANIOZMIAN zamienia stara garderobę męską na pierwszorzędne materiały bielskie. KOZŁOWSKI — Kraków Telefon 148-62. — 5591k

WYKWINTNE, smaczne mięsne OBIADY domowe przystawka, pieczywo do woli — 1.10 wydaje inteli, gentna rodzina żydowska Brzozowa 12/3. 5670k

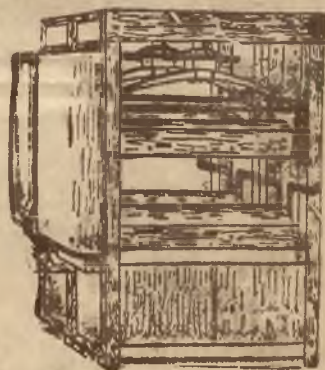
PO POWROTCIE Z PARYZA ze specjalnych kursów szwawodowych — farbuje się włosy według ostatnich metod i rozjaśnia bez amoniaku w „Bristolu”, Kraków, Plac Marjański 9. 5668k

NAJTANIEJ W DROGERII NOWOCZESNEJ Jerzego Lehrfelda, GRODZKA 35. 3788b

SMACZNE obiady po salonej cenie wydaje się — Dietla 111/I p. m. L 4490kr

Nowoczesne elektromagle

zajmujące 1.20 m. przestrzeni



Generalne przedstawicielstwo na Kraków
BĘBENEK FRANCISZEK
KRAKÓW, GRZEGÓRZECKA 32a



Wóz pana hrabiego zajechał..

PRENUMERATA w Krakowie z odnośnikiem i bez odnośnika oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr, Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I strona 1.25. — Tekst. 1. — Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.65 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5. — Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł. 10. — Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10. — Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w 1 łamie zł. 20. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone.